

Tomasz Grzegorz Grosse

**11 LAT SYSTEMU EURO:
PRÓBA WERYFIKACJI WYBRANYCH KONCEPCJI
TEORETYCZNYCH DOTYCZĄCYCH INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**

WPROWADZENIE

Do czego służą teorie w naukach politycznych? Czy warto poświęcać czas i energię badawczą na ich zgłębianie lub tworzenie nowych? Teorie politologiczne są najczęściej wewnątrznie spójną interpretacją badanej rzeczywistości. Niejednokrotnie oddają prawdę, a więc potrafią wychwycić dominujący aspekt tej rzeczywistości co ma zasadnicze znaczenie poznawcze. Być może dążenie do prawdy i zrozumienia rzeczywistości jest najważniejszym celem myślenia teoretycznego. Jednocześnie niekiedy możliwe jest kilka możliwych interpretacji zachodzących zjawisk, zgodnie z odmiennymi paradygmatami koncepcyjnymi. Dlatego tak istotne znaczenie ma określenie własnego podejścia teoretycznego przez badacza, które skłania go do takiej, a nie innej interpretacji faktów. Teoria stwarza więc możliwość ograniczenia subiektywizmu w naukach społecznych, a więc również prowadzenia bardziej rzetelnych badań naukowych. Poza oceną przeszłości (interpretacją określonych faktów) teoria daje również podstawy do prognozowania zjawisk politologicznych. Jest to największa słabość nauk humanistycznych, choć potencjalnie właściwie sformułowana teoria powinna pozwalać na rzetelną prognozę wydarzeń w przyszłości. Celem myślenia teoretycznego jest więc nie tylko (1) lepsze rozpoznawanie zjawisk zachodzących w rzeczywistości społecznej, ale także ich (2) prognozowanie, jak również (3) określanie pryncypialnych założeń badawczych, które pozwalają na ocenę rzetelności pracy politologów.

Teoria jest zawsze pewną generalizacją i uogólnieniem zachodzących procesów. W tym znajduje się jej największa zaleta, ale również ryzyko, gdyż może fałszywie interpretować rzeczywistość polityczną. Podstawowym celem niniejszego artykułu jest więc próba odpowiedzi na pytanie, które koncepcje

teoretyczne dotyczące integracji europejskiej najlepiej wyjaśniają mechanizmy funkcjonowania wspólnej waluty w Europie. Czy można określić ich wewnętrzną hierarchię w sytuacji, kiedy uprawnione byłyby różne punkty podejścia teoretycznego? Czy stosując koncepcje teoretyczne można prognozować wydarzenia w Unii Gospodarczej i Walutowej?

Koncepcje dotyczące integracji europejskiej najczęściej powstawały w odniesieniu do głównych teorii w naukach politycznych, zwłaszcza stosunkach międzynarodowych. Jednocześnie ich aplikacja była niejednokrotnie dość powierzchowna lub zbyt szczegółowa i doraźna. Była często związana z rozwojem integracji europejskiej w stosunkowo wąskim przedziale czasu lub w nawiązaniu do pojedynczych faktów. Na przykład w latach 50. i 60. ubiegłego wieku dominowało podejście neofunkcjonalne, które nawiązywało wprost do założeń planu Monneta. Zakładał on stopniowy rozwój integracji politycznej w oparciu o współpracę gospodarczą. Trudności postępu tej metody w latach 60., w tym m.in. polityka prezydenta Francji Charlesa de Gaulle'a (tzw. kryzys pustego krzesła w 1965 r.) przyniosła pierwszą poważniejszą weryfikację koncepcji neofunkcjonalnych. Wywołało to m.in. powrót do realistycznych interpretacji integracji europejskiej oraz przyczyniło się do formułowania koncepcji międzyrządowych. Podobnie było w kolejnych okresach, kiedy pojawiały się następne koncepcje nawiązujące m.in. do teorii instytucjonalnej i konstruktywistycznej. Jak wcześniej wspomniałem, teorie wypracowane w naukach społecznych były niekiedy przenoszone na grunt badań europejskich w sposób zbyt powierzchowny. Pewnym przykładem może być wykorzystanie koncepcji konstruktywistycznych. Słabość idei europejskich, jako podstawy do budowy europejskiej wspólnoty politycznej (*polity*) i tożsamości europejskiej niekoniecznie dowodzi wadliwości myśli konstruktywistycznej. Raczej pokazuje silniejszą rolę wspólnoty politycznej i identyfikacji społecznych na poziomie państw narodowych, aniżeli na szczeblu Wspólnoty. Pokazuje więc przede wszystkim przyczyny ograniczeń procesów integracyjnych, a w mniejszym stopniu może być wyjaśnieniem postępów integracji.

Nadmiernie szczegółowe i krótkookresowe podejście do integracji powodowało niekiedy zbyt jednostronną ocenę wydarzeń. Formułowane w ten sposób koncepcje teoretyczne traciły walor uniwersalny. Stawały się zbyt mocno zorientowane na dość wąski czas historyczny, a także ściśle określony obszar geograficzny. Jedną ze słabości myśli teoretycznej dotyczącej integracji europejskiej jest bowiem to, że jest ona dość trudno aplikowana wobec innych przykładów współpracy regionalnej na świecie.

Pomimo zastrzeżeń stawianych koncepcjom teoretycznym dotyczącym integracji europejskiej stanowią one interesujące pole analizy politologicz-

nej. Mogą być również weryfikowane w odniesieniu do określonych zjawisk historycznych. Przykładem może być 11 lat funkcjonowania strefy euro (1999–2010). Jest to jeden z najważniejszych projektów integracyjnych, mający zarówno istotne znaczenie w sferze ekonomii, jak i polityki. Wspomniany okres jest zbyt krótki, aby w pełni zweryfikować wybrane koncepcje teoretyczne. Dlatego niniejszy artykuł należy traktować jako początkową pracę analityczną pozwalającą na wyciągnięcie jedynie wstępnych wniosków. Być może w przyszłości zostaną podjęte kolejne i bardziej systematyczne prace w tym obszarze przez innych badaczy.

PODEJŚCIE NEOFUNKCJONALNE

Neofunkcjonalizm wywarł bardzo silny wpływ na rozwój myślenia teoretycznego o integracji europejskiej. Cechowało go podejście gradualne do procesów integracyjnych¹. Według omawianej koncepcji początkowo współpraca regionalna w Europie miała obejmować przede wszystkim sprawy niebudzące kontrowersji lub niemające zasadniczego znaczenia dla suwerenności narodowej (określane mianem *low politics*). W dużym stopniu dotyczyły one sfery ekonomicznej. Rosnąca współpraca gospodarcza miała ograniczać znaczenie interesów narodowych i sprzyjać pojawieniu się wspólnych, ogólnoeuropejskich interesów. Potrzeba ich lepszego organizowania miała przynieść coraz silniejszą tendencję do delegacji uprawnień narodowych na szczebel Wspólnoty, w tym do instytucji technokratycznych. Ponadto tworzenie wspólnych interesów miało wywołać transfer lojalności społecznej z poziomu narodowego do instytucji europejskich. Kolejnym ważnym skutkiem rosnącej kooperacji gospodarczej miał być według założeń neofunkcjonalnych rozwój integracji politycznej (tzw. efekt *spill over*).

Unia Gospodarcza i Walutowa (UGW) została ustanowiona w roku 1992 traktatem z Maastricht. Od początku jej istnienia obok kwestii gospodarczych miała na celu istotne cele polityczne. Wśród nich pierwszorzędne znaczenie miało pogłębienie i utrwalenie integracji politycznej w Europie. Było

¹ Por. E.B. Haas, *Beyond the Nation State*, Stanford: Stanford University Press 1964; E.B. Haas, *The Uniting of Europe. Political, Social and Economic Forces, 1950–1957*, Stevens & Sons Limited, London 1958; S. Hix, *Constitutional agenda-setting through discretion in rule interpretation: why the European Parliament won at Amsterdam*, „British Journal of Political Science” 2002, Vol. 32, nr 2, s. 259–280; B. Rosamond, *Theories of European Integration*, MacMillan Press LTD, New York–London 2000, s. 51–52.

to zgodne z założeniami Monneta², a więc również potwierdzało ideę przewodnią neofunkcjonalizmu, według której wzrost kooperacji ekonomicznej miał przyczynić się do rozwoju integracji politycznej. Dominujące znacznie celów politycznych nad gospodarczymi wyjaśnia, dlaczego przy tworzeniu unii walutowej politycy pomijali rozbieżności kryteriów ekonomicznych wewnątrz Europy (czego wyrazem było niespełnianie przez kraje tworzące strefę euro warunków koncepcji optymalnej strefy walutowej³).

W założeniach wyjściowych system wspólnej waluty miał stopniowo objąć wszystkie państwa członkowskie. Z tego względu nowe kraje, które weszły do Wspólnoty w latach 2004–2007, zostały zobowiązane traktatem akcesyjnym do przyjęcia euro. Jednak coraz więcej uwarunkowań wskazuje na to, że założenie dotyczące przyspieszenia integracji politycznej poprzez rozszerzenie systemu euro – nie zostanie prędko zrealizowane. Jest to związane z decyzją niektórych państw UE, aby trwale pozostać poza strukturami unii walutowej (Wielka Brytania, Dania i Szwecja). Ponadto przeszkodą dla szybkiego rozszerzania strefy są poważne zróżnicowania gospodarcze w UE oraz destabilizacja systemu wspólnej waluty wywołana kryzysem gospodarczym i finansowym (2008–2010). Specjaliści⁴ wskazują również na grupę nowych członków Unii, które od dłuższego czasu opóźniają termin przyjęcia europejskiej waluty.

Jak dotąd nie spełniła się nadzieja neofunkjonalistów, że rozwijająca się współpraca gospodarcza doprowadzi do pogłębienia integracji politycznej w kierunku federacyjnym⁵. Traktat lizboński nie przyniósł przełomu w tym kierunku, a zdaniem niektórych specjalistów wzmocnił nawet mechanizmy zarządzania międzyrządowego⁶. Okres funkcjonowania wspólnej waluty zbiegł

² Por. W. Wessels, A. Faber, *Vom Verfassungskonvent zurück zur Methode Monnet? Die Entstehung der ‚Road Map‘ zum Reformvertrag unter deutscher Ratspräsidentschaft*, „Integration” 2007, nr 04, s. 370–381.

³ Por. P. De Grauwe, *Economics of monetary union*, Oxford–New York: Oxford University Press 2007, rozdz. 2.

⁴ Por. K. Dyson, *Euro Entry as Defining and Negotiating Fit: Conditionality, Contagion, and Domestic Politics*, [w:] *Enlarging the Euro Area. External Empowerment and Domestic Transformation in East Central Europe*, (red.) K. Dyson, Oxford–New York: Oxford University Press 2006, s. 7–44; J. Johnson, *The remains of conditionality: the faltering enlargement of the euro zone*, „Journal of European Public Policy” 2008, Vol. 15, nr 6, s. 826–841.

⁵ Por. B. Rosamond, *Theories of...*, op. cit., s. 51.

⁶ Por. dyskusję ekspertów na ten temat w: T.G. Grosse, *Hybrydowy ustrój Unii Europejskiej: dwie logiki zmian w projekcie traktatu konstytucyjnego*, „Analizy Natolińskie” 2008, nr 3 (26).

się również z jednym z największych kryzysów politycznych w Europie, związanym z trudnościami ratyfikacji nowego traktatu. Dodatkowo w niewielkim stopniu wzmocniono w tym traktacie mechanizmy zarządzania gospodarczego w strefie euro, co było wynikiem sporów politycznych między największymi państwami członkowskimi. Utrudnia to funkcjonalność systemu wspólnej waluty, ale nie przynosi spodziewanej przez neofunkjonalistów poprawy współdziałania politycznego.

Dlatego wśród polityków zyskała na znaczeniu koncepcja pogłębienia integracji politycznej w oparciu o obecną strefę euro, jako załączek „rdzenia Europy”⁷. Tym bardziej że sprawne funkcjonowanie systemu unii walutowej wymaga pogłębionej współpracy politycznej. Najbardziej odważna spośród formułowanych propozycji była koncepcja G. Verhofstadta z roku 2006 dotycząca zbudowania Stanów Zjednoczonych Europy, a więc federalnej unii wewnątrz obecnej Wspólnoty. Mniej konkretne propozycje pogłębienia współpracy politycznej w oparciu o kraje strefy euro zaproponowali wcześniej m.in. W. Schäuble i K. Lamers (1994: propozycja twardego rdzenia), V.G. d’Estaing i H. Schmidt (2000: pogłębiona integracja), J. Chirac (2000: propozycja grupy pionierskiej), J. Fischer (2000: koncepcja awangardy integracji europejskiej)⁸. Warto zauważyć, że wspomniane inicjatywy nie przerodziły się w sformalizowane instytucje pogłębionej integracji w Europie. Zamiast tego specjaliści wskazują⁹ na poważne deficyty rozwoju instytucjonalnego systemu euro w sferze ekonomicznej. Przykładem tej krytyki jest faktyczny brak rządu gospodarczego w Europie i słabość koordynowania polityki fiskalnej oraz innych polityk gospodarczych i społecznych między członkami strefy euro. Tym bardziej więc trudno mówić o rozwoju innych form współpracy politycznej. Wyżej wymienione propozycje pogłębienia integracji opierające się na strefie euro pozostają więc jedynie w sferze koncepcyjnej i bardziej oddają kierunek myślenia o przyszłości integracji, aniżeli konkretne decyzje.

Niemniej, już samo istnienie sfery euro, choć niedoskonałej pod względem instytucjonalnym, jest przykładem pogłębienia integracji między wybraną grupą państw. Dowodzi również tendencji do stopniowego różnicowania integracji europejskiej pod względem zakresu merytorycznego i terytorialnego, a co za tym idzie – również wpływów politycznych między poszczegól-

⁷ K. Dyson, *Euro Entry as...*, op. cit., s. 8.

⁸ Por. D. Hodson, *EMU and political union: what, if anything, have we learned from the euro's first decade?* „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4, s. 508–526.

⁹ M.in. K. Dyson, *The First Decade: Credibility, Identity, and Institutional “Fuzziness”*, [w:] *The Euro at 10: Europeanization, Power, and Convergence*, (red.) K. Dyson, Oxford–New York: Oxford University Press 2008, s. 1–34.

mi państwami¹⁰. Tendencja do różnicowania zakresu integracji europejskiej sprzyja także osłabianiu pozycji politycznej Komisji Europejskiej, która odpowiada raczej za harmonizację i ujednoczanie zarządzania na całym obszarze Wspólnoty¹¹. Przykład funkcjonowania strefy euro jest dość dobrą ilustracją znaczenia, a w ostatnim czasie nawet pogłębienia zarządzania międzyrządowego w UE, w tym maksymalizowania wpływów przez największe państwa członkowskie¹². Tym bardziej że w okresie ostatniego kryzysu gospodarczego uległy osłabieniu mechanizmy wspólnotowe i wpływy Komisji Europejskiej, natomiast wzrosło znaczenie państw członkowskich i egoizmów narodowych. Przejawem tej tendencji jest koncentrowanie uwagi decydentów europejskich przede wszystkim na problemach gospodarczych głównych krajów UE i samej strefy euro. Osłabia to wrażliwość na zjawiska występujące poza systemem wspólnej waluty, w tym na potrzeby rozwojowe nowych członków Wspólnoty¹³. Utrudnia również możliwości szybkiego rozszerzenia strefy o kolejne kraje.

Warto nadmienić, że próby odzyskania wpływów politycznych przez państwa członkowskie na skutek pogłębienia integracji gospodarczej przewidywali również niektórzy neofunkcjoniści¹⁴. Przykładem tej tendencji są działania podjęte pod wpływem kryzysu strefy euro w 2010 r. Reformę systemu zarządzania powierzono grupie zadaniowej działającej pod auspicjami Rady (a nie Komisji Europejskiej). Zmierzają one m.in. do wzmocnienia mechanizmów międzyrządowych (zwłaszcza w ramach Eurogrupy). Niektóre państwa dążą do wzmocnienia własnego wpływu w strefie euro, o czym może świadczyć np.

¹⁰ Por. J.-E. de Neve, *The European Onion? How Differentiated Integration is Reshaping the EU*, „Journal of European Integration” 2007, Vol. 29, nr 4, s. 503–521.

¹¹ Szerzej: T.G. Grosse, *Europa na rozdrożu*, rozdz. 5, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008.

¹² Por. J.-E. de Neve, *The European Onion? ...*, op. cit.; Ch.O. Meyer, I. Linsenmann, W.T. Wessels, *The Limitation of European Economic Governance: Loose Policy Co-ordination and the Commitment-Implementation Gap*, [w:] *Economic government of the EU: A balance sheet of the new modes of policy*, (red.) O. Meyer, I. Linsenmann, W.T. Wessels, Hampshire: Palgrave Macmillan 2007, s. 211–233.

¹³ Szerzej: T.G. Grosse, *Władze publiczne wobec kryzysu gospodarczego: przykład działań antykryzysowych podejmowanych w latach 2008–2009*, „Myśl Ekonomiczna i Prawna” 2009, nr 2(25), s. 57–107.

¹⁴ Por. L.N. Lindberg, *Decision-Making and Integration in the European Community*, „International Organization” 1965, nr 19(1), s. 56–80; L.N. Lindberg, *The European Community as a Political System: Notes Toward the Construction of a Model*, „Journal of Common Market Studies” 1967, nr 5(4), s. 344–387; P.C. Schmitter, *A Revised Theory of Regional Integration*, [w:] *Regional Integration: Theory and Research*, (eds) L.N. Lindberg, S.A. Scheingold, Cambridge, MA: Harvard University Press 1971, s. 232–264.

propozycja Niemiec, aby zawieszać prawo głosowania w Eurogrupie państw łamiących reguły Paktu Stabilności i Wzrostu, a nawet wykluczać je ze strefy euro. Nie ma natomiast dyskusji o zasadniczym wzmocnieniu delegacji uprawnień do unijnych instytucji technokratycznych lub wprowadzeniu rozwiązań federacyjnych.

Nie spełniło się również oczekiwanie neofunkjonalistów dotyczące transferu lojalności społecznej z poziomu narodowego na wspólnotowy. Szerzej temat ten omówię przy okazji analizy koncepcji konstruktywistycznych. Niemniej warto już w tym miejscu zauważyć, że brakuje odpowiednich instytucji politycznych na szczeblu Wspólnoty, wobec których można byłoby oczekiwać transferu lojalności. Wprawdzie funkcjonowanie euro sprzyja integracji różnych grup interesów gospodarczych wokół wspólnej waluty, ale w niewielkim stopniu przekłada się to na wzrost identyfikacji europejskich lub zmniejszanie narodowych. Przeciwnie, w okresie kryzysu gospodarczego uwidoczniły się silne skłonności do poszukiwania wsparcia ze strony instytucji narodowych i uczucia przywiązania do państwa narodowego. Natomiast podczas zawirusowań w systemie euro i deprecjacji tej waluty w roku 2010 uwidoczniła się niechęć wielu społeczeństw do unijnej waluty, a nawet resentymenty wobec wcześniejszych walut narodowych (tak było m.in. w Niemczech). Można nawet zauważyć, że utrzymujące się silne lojalności społeczne na poziomie narodowym są jedną z głównych przyczyn braku odpowiednich reform instytucjonalnych w strefie euro, a zwłaszcza wprowadzenia rozwiązań federacyjnych (np. w sferze fiskalnej).

Podsumowując, wprowadzenie euro było w tym sensie zgodne z teorią neofunkcjonalną, że pogłębiało integrację europejską w sferze ekonomicznej i stwarzało nadzieje na rozwój integracji politycznej. Jednak cele polityczne nie zostały w pełni zrealizowane. Transfer uprawnień do instytucji technokratycznych nastąpił w stosunkowo umiarkowanym stopniu, a w dobie kolejnych trudności gospodarczych ulegał on erozji ze strony państw członkowskich. Pod koniec pierwszej dekady istnienia UGW wyraźnie widać wzrost zarządzania międzyrządowego i wpływów politycznych najsilniejszych państw członkowskich. Nie nastąpił oczekiwany przez koncepcję neofunkcjonalną transfer lojalności społecznych na poziom unijny ani wzmocnienie integracji politycznej w kierunku federacji. Natomiast uległy wzmocnieniu procesy różnicowania wewnętrznego Wspólnoty, powiązane z odmiennym zakresem uczestnictwa i wpływów politycznych poszczególnych państw w Unii (co jest określane mianem różnych kategorii członkostwa). Zwiększa to zainteresowanie strefą euro, jako potencjalnym „rdzeniem” dla pogłębionej współpracy ekonomicznej i politycznej w Europie, a rozwiązywanie problemów na tym

obszarze ma priorytetowe znaczenie dla przyszłości integracji. Stanowi jednak pewne zagrożenie dla dotychczasowych procesów integracji politycznej w gronie wszystkich członków Wspólnoty.

PODEJŚCIE INSTYTUCJONALNE

Według instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*rational choice*), głównych aktorów w procesach integracyjnych cechuje racjonalność działania, w szczególności w zakresie dokonywanych wyborów instytucjonalnych (np. regulacji prawnych). Podjęte przez nich decyzje instytucjonalne nie tylko ograniczają ich działania, a więc determinują określone skutki polityczne, ale również z biegiem czasu są uzupełniane zgodnie z określoną logiką instytucjonalną (racjonalnością) danego systemu. Według instytucjonalizmu historycznego, wybory instytucjonalne nie zawsze przynoszą spodziewane rezultaty lub mogą nawet prowadzić do niechcianych konsekwencji. Jedną z nich jest pojawienie się nowych interesów społecznych związanych z niedawno utworzonymi instytucjami. Na przykładzie integracji europejskiej są wskazywane interesy społeczne związane z instytucjami technokratycznymi, które mogą mieć odmienne cele działania niż państwa członkowskie, pomimo tego że to one właśnie powołały wcześniej te instytucje. Jednocześnie zmiany instytucji są procesem długotrwałym i ściśle zależnym od historycznych doświadczeń (zjawisko *path dependency*)¹⁵. Na gruncie europejskim przejawia się to w inercji reform instytucjonalnych oraz preferowaniu zmian gradualnych, aniżeli radykalnych.

Historia wspólnej waluty jest przykładem stopniowo wprowadzanych zmian. Towarzyszyło temu (zgodnie z założeniami instytucjonalistów) powoływanie kolejnych instytucji. W 1979 r. z inicjatywy Francji i Niemiec utworzono Europejski System Monetarny opierający się na stałych kursach walut. Na szczycie przywódców europejskich w roku 1988 powołano komitet ekspertów pod przewodnictwem późniejszego szefa Komisji Europejskiej J. Delorsa, którego zadaniem było opracowanie scenariusza wprowadzenia unii walutowej w Europie. Raport Delorsa¹⁶ przewidywał utworzenie unii w trzech

¹⁵ P. Pierson, *Politics in Time: History, Institutions, and Social Analysis*, Princeton University Press, Princeton–New York 2004. Także: J. Czaputowicz, *Teorie Stosunków Międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 345–348.

¹⁶ J. Delors, *Economic and monetary union and relaunching the construction of Europe*, [w:] *Report on economic and monetary union in the European Community. Collection*

etapach. Zgodnie z planem pierwszy rozpoczął się 1 lipca 1990 r. zniesieniem kontroli wymiany walut i wprowadzeniem pełnej swobody przepływu kapitału. Wkrótce później sformalizowano Unię Gospodarczą i Walutową (UGW) w ramach traktatu z Maastricht (ratyfikowanym w 1992 roku). Drugi etap rozpoczął się 1 stycznia 1994 r. Powstał wtedy Europejski Instytut Walutowy odpowiedzialny za przygotowywanie wprowadzenia wspólnej waluty do obiegu, a także koordynację działań między bankami centralnymi w państwach członkowskich. W czerwcu 1997 r. Rada Europejska przyjęła Pakt Stabilności i Wzrostu oraz mechanizm wymiany walut (tzw. ERM II), a także system przeliczeń walut narodowych na euro (TARGET). W trzecim etapie rozpoczynającym się 1 stycznia 1999 r. powołano Europejski Bank Centralny, który zastąpił Europejski Instytut Monetarny oraz stworzono Europejski System Banków Centralnych, który przejął odpowiedzialność za politykę monetarną w 11 krajach założycielskich strefy euro. Wspólna waluta została wprowadzona najpierw do wymiany bezgotówkowej (z dniem 1 stycznia 1999 roku), a od 1 stycznia 2002 roku w formie gotówkowej w jedenastu krajach UE. Później strefa euro została poszerzona o kolejne 5 państw członkowskich¹⁷.

UGW jest przykładem „niepełnego” systemu instytucjonalnego, który wbrew koncepcji racjonalnego instytucjonalizmu z biegiem czasu nie zostaje uzupełniony o nowe rozwiązania zgodnie z wewnątrzsystemową logiką instytucjonalną. Jego immanentną cechą jest centralizacja polityki monetarnej na szczeblu unijnym przy jednoczesnej decentralizacji polityk fiskalnych w państwach członkowskich¹⁸. Na poziomie Unii Europejskiej nie ma więc odpowiednich instrumentów finansowych, które z jednej strony odpowiadałyby za wprowadzanie zmian strukturalnych w gospodarce strefy euro, a z drugiej umożliwiałby reagowanie w sytuacjach kryzysowych w poszczególnych krajach tej strefy (w odpowiedzi na tzw. szoki asymetryczne). Wprawdzie istnieje polityka spójności, która ma na celu zmiany strukturalne, ale została ona skierowana do wszystkich członków Unii (a nie jest w szczególności sposób adresowana do krajów systemu wspólnej waluty). Nie ma charakteru anty-

of papers submitted to the Committee for the Study of Economic and Monetary Union, Luxembourg: Office for Official Publications of the European Communities 1989, s. 63–68.

¹⁷ Ponadto walutą europejską posługuje się 6 krajów niebędących członkami Wspólnoty: Watykan, San Marino, Monako, Andora, Czarnogóra i Kosowo.

¹⁸ K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 6; L. Oręziak, *Finanse publiczne w krajach strefy euro: skuteczność mechanizmów dyscyplinujących politykę budżetową*, [w:] *Euro – ekonomia i polityka*, (red.) D.K. Rosati, Oficyna Wydawnicza Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. R. Łazarskiego, Warszawa 2009, s. 48–67.

cyklicznego, związanego z terytorialnym adresowaniem pomocy w okresach pogorszenia koniunktury gospodarczej. Ekonomisci¹⁹ zwracają uwagę na to, że w systemach wspólnej waluty (gdzie gospodarki narodowe są bardzo otwarte na wzajemną wymianę gospodarczą) funkcje antycyklicznego stabilizowania koniunktury nie są skutecznie realizowane na szczeblu narodowym i powinny być scentralizowane dla całej unii walutowej. Bez wprowadzenia tego typu mechanizmów znacząco wydłuża się proces pobudzania wzrostu gospodarczego, co najczęściej skutkuje obniżonym tempem długoterminowej stopy wzrostu i zwiększonym bezrobociem w całej Unii. W przypadku strefy euro polityki fiskalne niektórych państw (np. w Niemczech i Portugalii) są wręcz procykliczne, m.in. za sprawą reguł Paktu Stabilności i Wzrostu. Efektywna polityka gospodarcza oraz antykryzysowa Unii wymagałaby zwiększenia dochodów i wydatków z budżetu unijnego, a więc wprowadzenia w Unii mechanizmów federalizmu fiskalnego (tj. przekazania kompetencji w zakresie polityki fiskalnej na szczebel UE)²⁰. Według niektórych szacunków²¹ budżet Unii musiałby wzrosnąć do poziomu minimum 5 proc. europejskiego PKB (obecnie wynosi ok. 1 proc.).

Ekonomisci²² zwracają uwagę na to, że jednolita polityka monetarna w strefie euro prowadzi do pogłębienia różnic między politykami fiskalnymi, gdyż są one w tej sytuacji podstawowym środkiem pobudzającym koniunkturę gospodarczą. Podejmowanie odmiennych polityk gospodarczych i społecznych w państwach członkowskich jest także związane z odmiennymi instytucjami gospodarczo-społecznymi funkcjonującymi w poszczególnych krajach oraz niejednokrotnie różnymi fazami cyklu koniunkturalnego. Utrudnia to możliwości wyrównywania warunków strukturalnych w strefie euro i wpły-

¹⁹ Por. S. Dullien, D. Schwarzer, *Bringing Macroeconomics into the EU Budget Debate: Why and How?* „Journal of Common Market Studies” 2009, Vol. 47, nr 1, s. 153–174.

²⁰ Szerzej na ten temat: D. McKay, *Economic logic or political logic? Economic theory, federal theory and EMU*, „Journal of European Policy” 2005, Vol. 12, nr 3, s. 528–544; B. Rosamond, *Imagining the European Economy: „Competitiveness” and the Social Construction of „Europe” as an Economic Space*, „New Political Economy” 2002, Vol. 17, nr 2, s. 157–177; N. Vrousalis, *The Strains of Commitment: A Federal System Leads a Common Fiscal Policy*, „European Integration” 2006, Vol. 28, nr 2, s. 181–192; J. Ferreira, G. Fontana, F. Serrano (red.), *Fiscal policy in the European Union*, New York: Palgrave Macmillan 2008; M. Hallerberg, R.R. Strauch, J. v. Hagen, *Fiscal Governance in Europe*, Cambridge: Cambridge University Press 2009.

²¹ D. McDougall, *The Role of Public Finances in European Integration*, Mimeo, Brussels: CEC 1977.

²² Por. P. Lane, *The real effects of European monetary union*, „Journal of Economic Perspectives” 2006, Vol. 20, nr 4, s. 47–66.

wa na rozbieżności głównych wskaźników makroekonomicznych (takich jak poziom inflacji, stopa bezrobocia, tempo wzrostu PKB)²³. Wprawdzie Rada Europejska wprowadziła kryteria makroekonomiczne, które mają stabilizować politykę fiskalną (w ramach Paktu Stabilności i Wzrostu). Zostały one uelastycznione w roku 2005, pod wpływem trudności fiskalnych w największych państwach strefy. Dodatkowo, w obliczu kryzysu lat 2008–2010 zostały one czasowo zawieszono i w ograniczony sposób dyscyplinują państwa członkowskie.

Brakuje również odpowiednich instrumentów koordynujących polityki gospodarcze i społeczne między państwami strefy euro, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia wprowadzania zmian strukturalnych²⁴. Unia opracowała w ostatnich latach kolejne strategie gospodarcze, tj. lizbońską (2000) i Strategię Wzrostu i Zatrudnienia (2005), ale były one słabo realizowane w praktyce i rozproszone na zbyt wiele różnych, niekiedy wzajemnie sprzecznych ze sobą celów²⁵. Strategie zostały oparte na metodyce „miękkiego” zarządzania politykami europejskimi, tzw. otwartej metodzie koordynacji. Opiera się ona jedynie na wskazywaniu dość ogólnych kierunków działania i dobrowolnym wypełnianiu przyjętych zobowiązań. W rezultacie jedynie od dobrej woli rządów krajowych i ich determinacji do osiągnięcia poszczególnych celów zależało to, w jakim tempie i w jakim zakresie priorytety tych strategii były realizowane. Jest to przykład niewystarczającej koordynacji polityk gospodarczych, zwłaszcza między działaniami podejmowanymi na szczeblu krajowym oraz europejskim.

Eksperci podkreślają, że w okresie kryzysu mechanizmy koordynacyjne w strefie euro nie zdały egzaminu²⁶. Tymczasem politycy krajowi nie zgadza-

²³ Por. H. Enderlein, A. Verdun, *EMU's teenage challenge: what have we learned and can we predict from political science?* „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4, s. 490–507; D.H. Bearce, *EMU: the last stand for the policy convergence hypothesis?* „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4, s. 582–600.

²⁴ Por. K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 2, 7–8, 32.

²⁵ Por. T.G. Grosse, *Nowe podejście do strategii lizbońskiej*, Instytut Spraw Publicznych, „Analizy i Opinie” 2005, nr 34; *Facing the challenge. The Lisbon strategy for growth and employment. Report from the High Level Group chaired by Wim Kok*, European Commission, Brussels 2004; A. Dierx, F. Ilzkovitz, *Economic Growth in Europe: Pursuing the Lisbon Strategy*, [w:] *Competitiveness and Growth in Europe*, (red.) S. Mundschenk, M.H. Stierle, U. Stierle-von Schuetz, I. Traistaru, INFER Advances in Economic Research Vol. 1, Cheltenham: Edward Elgar 2006, s. 15–46.

²⁶ J. von Hagen, J. Pisani-Ferry, *To the Commissioner for Economic and Monetary Affairs*, [w:] *Europe's economic priorities 2010–2015. Memos to the new Commission*, (red.) A. Sapir, Bruegel, Brussels 2009, s. 23.

ją się na wprowadzenie silniejszych metod zarządzania w zakresie polityk gospodarczych i społecznych, zwłaszcza związanych z wprowadzaniem harmonizujących regulacji europejskich oraz instrumentów redystrybucyjnych²⁷. Postulaty Francji zmierzające do wzmocnienia kompetencji koordynacyjnych Eurogrupy w ramach traktatu lizbońskiego zostały zablokowane przez Niemcy, które obawiały się osłabienia pozycji Europejskiego Banku Centralnego (EBC). Dokonano jedynie formalnej instytucjonalizacji Eurogrupy²⁸, jednak bez zwiększenia w sposób szczególny jej uprawnień. Jednocześnie dyplomaci francuscy sprzeciwiali się wzmocnieniu instytucji delegacyjnych (zwłaszcza Komisji Europejskiej) w zakresie zarządzania gospodarczego w strefie euro. Ekspertki zgodnie twierdzą²⁹, że ostatnie zmiany traktatowe nie przyniosły oczekiwanego wzmocnienia systemu instytucjonalnego wspólnej waluty. Przywódcy państw członkowskich nie są także skłonni do nadmiernych transferów finansowych do budżetu wspólnotowego³⁰, a zwłaszcza sprzeciwiają się oparciu wpływów budżetowych na unijnych podatkach (a nie na składkach państw członkowskich). W ten sposób utrudniają możliwości skutecznego realizowania polityk gospodarczych. Coraz silniejsza jest rywalizacja między krajami członkowskimi i próba maksymalnego wykorzystania wspólnego rynku dla

²⁷ T. Sadeh, *EMU's diverging micro foundations: a study of governments' preferences and the sustainability of EMU*, „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4, s. 545–563; S. Collignon, *Is Europe going far enough? Reflections on the EU's economic governance*, „Journal of European Public Policy” 2004, Vol. 11, nr 5, s. 909–925; E. Jones, *The Economic Mythology of European Integration*, „Journal of Common Market Studies” 2010, Vol. 48, nr 1, s. 89–109; J. Pisani-Ferry, A. Sapir, *Last exit to Lisbon*, Institute BRUEGEL, Brussels; A. Sapir 2006, *Globalization and the Reform of European Social Models*, „Journal of Common Market Studies” 2006, Vol. 44, nr 2, s. 369–390.

²⁸ Por. art. 115b Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE C 115, 9 maja 2008 r.

²⁹ Szerzej: D. Hodson, *EMU and political union: ...*, op. cit.; Ch.O. Meyer, I. Linsenmann, W.T. Wessels, *The Limitation of European Economic Governance: ...*, op. cit., s. 211; R.H. Alves, O. Afonso, *Fiscal Federalism in the European Union: How Far Are We?* [w:] *Fiscal Policy in the European Union*, (red.) J. Ferreiro, G. Fontana, F. Serrano, op. cit., s. 6–23; G. Umbach, W. Wessels, *The Changing European Context of Economic and Monetary Union: 'Deepening', 'Widening', and Stability*, [w:] *The Euro at 10: ...*, (red.) K. Dyson, op. cit., s. 54–68; Ł. Szymczyk, *Implikacje Traktatu z Lizbony dla uwarunkowań instytucjonalnych funkcjonowania strefy euro*, Projekty badawcze część VI do Raportu na temat pełnego uczestnictwa RP w trzecim etapie UGW, NBP, Warszawa 2009, s. 231–253.

³⁰ M.A. Pollack, *The End of Creeping Competence? EU Policy-Making Since Maastricht*, „Journal of Common Market Studies” 2000, Vol. 38, nr 3, s. 519–538.

rozwoju krajowej gospodarki. Silne zróżnicowanie instytucjonalne i rozbieżność interesów gospodarczych między krajami członkowskimi są uznawane za najważniejsze przyczyny niskiej skuteczności funkcjonowania instytucji europejskich.

W unii walutowej nie widać póki co tendencji do racjonalnego „domknięcia” systemu instytucjonalnego, co jest niezgodne z przewidywaniem instytucjonalizmu racjonalnego wyboru. Trudności dokonywania kolejnych zmian wskazują raczej na słuszność założeń instytucjonalizmu historycznego. Wyjaśnia on inercję tych procesów poprzez wzajemną blokadę sprzecznych interesów, a zwłaszcza obronę historycznych rozwiązań instytucjonalnych przez te grupy interesów, które najwięcej na nich korzystają (zgodnie z założeniami koncepcji *path dependence*). Wyjaśnia to m.in., dlaczego najbogatsze kraje członkowskie nie są zainteresowane podwyższeniem konkurencyjności gospodarczej słabszych członków UGW, choć jest to jeden z największych problemów strukturalnych strefy euro. Takie działanie mogłoby ograniczyć korzyści gospodarcze, jakie odnoszą bardziej konkurencyjne i nastawione na eksport gospodarki państw członkowskich, a ponadto byłoby kosztowne dla największych płatników do budżetu UE. Nie zamierzają więc powoływać nowych unijnych instytucji redystrybucyjnych, które pomogłyby rozwiązać ten problem. Dodatkowym utrudnieniem są ograniczenia instytucjonalne związane z systemem podejmowania decyzji (*joint decision trap*)³¹, które spowalniają podejmowanie decyzji i obniżają ich efektywność z punktu widzenia optymalnego funkcjonowania systemu. Jednak choć instytucje mają silne znaczenie dla kierunków polityk europejskich, a także ograniczają wybory głównych aktorów, to są jednak wyraźnie drugoplanowe wobec ich interesów. Kluczowe znaczenie mają bowiem preferencje lub uwarunkowania wewnętrzne największych państw członkowskich. I to one (a nie zjawisko *path dependence*) w największym stopniu blokują poważniejsze zmiany instytucjonalne w strefie euro.

Niechęć państw członkowskich do reform, które są niezbędne dla poprawy funkcjonowania systemu wspólnej waluty, dotyczy przede wszystkim kwestii finansowych oraz polityk społecznych i gospodarczych. Są to kwestie ściśle powiązane z władzą rządów narodowych i legitymacją demokratyczną udzielaną tym rządów w wyborach. Ponadto wiążą się z kwestiami etnicznymi i przynależnością do narodowej wspólnoty politycznej. Badania wskazują³², że zwiększanie się różnorodności etnicznej w danym społeczeństwie prowadzi do

³¹ F.W. Scharpf, *The Joint Decision Trap. Lessons from German Federalism and European Integration*, „Public Administration” 1988, Vol. 66, nr 3, s. 239–278.

³² Por. A. Alesina, E. Glaeser, *Fighting Poverty in the US and Europe: A World of Difference*, Oxford: Oxford University Press 2004, 133–182.

presji wyborców na ograniczaniem programów redystrybucyjnych mających cele socjalne. Podobne procesy ujawniają się również w Unii Europejskiej. Widoczna jest coraz silniejsza wrażliwość wyborców w poszczególnych krajach europejskich na kwestie redystrybucji ich podatków. Dlatego bogate społeczeństwa, które uczestniczą w transferach netto do budżetu UE – są bardziej skłonne do gospodarczej ksenofobii i uczuć eurosceptycznych³³. Jest to przyczyna, dla której Niemcy nie spieszyli się w kryzysowym roku 2010 do gwarantowania długów Grecji i innych państw strefy euro³⁴. Tego typu wsparcie finansowe oznaczałoby bowiem znaczący transfer funduszy niemieckich podatników na potrzeby zagrożonych niewypłacalnością krajów, co budziło ogromne kontrowersje wśród wyborców. Nie jest więc przypadkowe, że w ramach systemu euro nie ma instytucji pożyczkodawcy ostatniej instancji oraz instrumentu gwarantowania wypłacalności dla państw członkowskich³⁵. W państwach narodowych tego typu mechanizmy zapewnia dla krajowego systemu finansowego najczęściej bank centralny.

Innym przykładem wpływu elektoratów wyborczych na politykę budżetową w strefie euro jest wielokrotne, niemal permanentne w przypadku niektórych państw – łamanie Paktu Stabilności i Wzrostu. Polityka wyborcza ma wyraźnie silniejszy wpływ na politykę fiskalną rządów, aniżeli kryteria dyktowane przez prawo wspólnotowe³⁶. Opisywane zjawiska dodatkowo pogłębił kryzys gospodarczy ostatnich lat (2008–2010). To państwa członkowskie podjęły główny ciężar kosztów finansowych związanych z ratowaniem zagrożonych instytucji finansowych i stymulowaniem wzrostu gospodarczego³⁷. Kryzys zwiększył również władzę rządów nad systemem finansowym i pogłębił niechęć do przekazania na szczebel unijny kompetencji w zakresie nadzoru nad rynkami finansowymi. Ograniczył możliwości finansowe państw UE, co potęguje ich niechęć do zwiększania redystrybucji środków podatkowych na szczebel unijny (lub w celu wykupywania długów innych państw systemu euro).

³³ Por. J. Garry, J. Tilley, *The Macroeconomic Factors Conditioning the Impact of Identity on Attitudes towards the EU*, „European Union Politics” 2009, Vol. 10, nr 3, s. 361–379.

³⁴ Por. T. Bielecki, *Niemcy blokują unijną pomoc dla Greków*, „Gazeta Wyborcza”, 23.03.2010.

³⁵ R.H. Alves, O. Afonso, *Fiscal Federalism in the European Union: ...*, op. cit., s. 12.

³⁶ Szerzej: M. Hallerberg, J. Bridwell, *Fiscal Policy Coordination and Discipline: The Stability and Growth Pact and Domestic Fiscal Regimes*, [w:] *The Euro at 10: ...*, (red.) K. Dyson, op. cit., s. 69–86.

³⁷ Szerzej: L. Quaglia, R. Eastwood, P. Holmes, *The Financial Turmoil and EU Policy Co-operation in 2008*, „Journal of Common Market Studies” 2009, Vol. 47, nr 1, Special Issue, s. 63–87.

Zasadniczym problemem systemu euro jest to, że unia walutowa istnieje bez silnej władzy politycznej (porównywalnej z zakresem suwerennej władzy w państwach narodowych)³⁸. W międzynarodowych systemach walutowych tego typu władzę może zapewnić na przykład dominujący podmiot geopolityczny, który narzuci swoje instytucje i wolę polityczną, ale będzie również gwarantował od strony finansowej możliwości funkcjonowania unii walutowej w okresach kryzysu. Innym rozwiązaniem, zwłaszcza w sytuacji kiedy nie ma dominacji jednego mocarstwa, a także kiedy mamy do czynienia z demokratycznymi społeczeństwami – może być zbudowanie federacji politycznej. Dotyczy to konieczności utworzenia instytucji wyborczych, które umożliwią przeniesienie polityki fiskalnej na szczebel federacji. W przypadku systemu europejskiej waluty nie mamy realizacji żadnego spośród powyższych rozwiązań. W szczególności, unii walutowej nie towarzyszą odpowiednie instytucje unii politycznej, które legitymizowałyby transfer kompetencji fiskalnych z poziomu narodowego do UE. Zamiast tego mamy silnych suwerenów na poziomie narodowym i rozwinięte instytucje wyborcze na tym szczeblu, które kontrolują władzę nad politykami fiskalnymi. Według ekspertów³⁹, unia walutowa bez silnej unii politycznej między państwami członkowskimi nie może przetrwać w długim horyzoncie czasu. Nie uniesie zwłaszcza ciężarów problemów w sytuacji pogorszenia koniunktury ekonomicznej.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy zauważyć, że wbrew założeniom instytucjonalnym system wspólnej waluty nie jest racjonalnie uzupełniany zgodnie z jego wewnętrzną logiką. Jest to jedna z największych przyczyn destabilizacji tego systemu w roku 2010, a także utraty wiarygodności euro u inwestorów zewnętrznych. Poszczególni aktorzy funkcjonujący w obrębie tego systemu mogą jednak działać racjonalnie, maksymalizując własne korzyści. Nie zawsze są one jednak tożsame z racjonalnością całego systemu. Przykładem może być zachowanie Grecji, która przez wiele lat korzystała z członkostwa w UGW, a jednocześnie nie podejmowała bolesnych reform służących spełnieniu reguł Paktu Stabilności i Wzrostu. Jest to jednocześnie przykład tego, że nie wszystkie konsekwencje funkcjonowania wspólnej waluty były zgodne z przewidywaniami twórców tego systemu. A jest to zgodne z teorią instytucjonalną. Pewnym wyjaśnieniem inercji procesów reform zgodnie z założeniami instytucjonalizmu historycznego jest obrona dotychczasowych instytucji przez grupy interesów politycznych

³⁸ K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 6–7.

³⁹ Por. P. De Grauwe, *Economics of monetary union*, op. cit., s. 113.

najbardziej z nich korzystających. Wprowadzane zmiany są „zależne od szlaku” (zjawisko *path dependence*), tzn. podlegają silnym wpływom uwarunkowań historycznych. Zasadniczą przyczyną tych trudności są jednak preferencje i uwarunkowania wewnętrzne największych państw członkowskich. Jest to zgodne przede wszystkim z podejściem międzyrządowym w naukach politycznych.

PODEJŚCIE KONSTRUKTYWISTYCZNE

Teoria konstruktywistyczna (lub instytucjonalizm socjologiczny) zakłada, że rzeczywistość jest społecznie konstruowana, a nie obiektywnie określona. W związku z tym idee i wartości są znacznie ważniejszym czynnikiem działań politycznych, aniżeli inne uwarunkowania, np. związane z określonymi zasobami materialnymi lub „obiektywnymi” interesami społecznymi⁴⁰. Wspomniane interesy są również pochodną czynników ideowych i są kształtowane w wyniku deliberacji społecznej. Omawiane założenia mają duże znaczenie dla analizowania i prognozy procesów integracyjnych w Europie. Konstruktywiści zakładają, że Unia Europejska jest konstruowaną społecznie wspólnotą polityczną, która opiera się na określonych normach, ideach i identyfikacjach europejskich. Instytucje europejskie promują te wartości i wzmacniają tożsamość europejską wśród mieszkańców Europy⁴¹. Według założeń konstruktywistycznych aktorzy na scenie europejskiej dążą raczej do wypowiedzenia swojej tożsamości, niż do maksymalizowania swoich interesów⁴². Wystarczy przedefiniować obowiązujące normy i idee, aby zmienić społeczną interpretację rzeczywistości i np. usunąć sprzeczności interesów. Wiąże się z tym przekonanie, że zastąpienie identyfikacji narodowych przez europejskie będzie budowało wspólnotę polityczną w Europie (*polity*) i pozwoli pogłębić procesy integracyjne. Ponadto normy europejskiej poprawności politycznej związane z deliberacją europejską ograniczają tendencję do maksymalizowania interesów przez państwa członkowskie⁴³. Kolejnym założeniem konstruktywistycznym jest pogląd, że wzrost dyskusji w Unii Europejskiej i rosnące

⁴⁰ B. Rosamond, *Theories of...*, op. cit., s. 119–120.

⁴¹ Por. R. Jackson, G. Sorensen, *Introduction to International Relations Theories and approaches*, Oxford University Press, Oxford–New York 2010, s. 171–172.

⁴² J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, op. cit., s. 349.

⁴³ F. Schimmelfennig, *The Community Trap: Liberal Norms, Rhetorical Action, and the Eastern Enlargement of the European Union*, „International Organization” 2001, Vol. 55, nr 1, s. 47–80.

relacje i współzależności społeczne sprzyjają postępom integracji i bardziej skutecznej polityce europejskiej⁴⁴.

Ważnym celem politycznym towarzyszącym wprowadzeniu unii walutowej było wzmocnienie legitymacji społecznej dla procesów integracji europejskiej. Specjaliści dowodzą dużego znaczenia waluty jako symbolu suwerenności i identyfikacji narodowej⁴⁵. Wskazują również na przykłady historyczne wykorzystania waluty do budowania państw, podnoszenia autorytetu władzy i wzmocnienia identyfikacji społeczeństw z władzą polityczną⁴⁶. Nawiązując do koncepcji konstruktywistycznych, UGW miała wspierać tworzenie identyfikacji europejskich, a więc wpływać na większą akceptację społeczeństw dla procesów integracyjnych w Europie. Niektórzy eksperci⁴⁷ zakładali nawet, że z biegiem czasu euro nie tylko wzmocni tożsamość europejską, ale osłabi identyfikacje narodowe. Niestety, badania dowodzą⁴⁸, że wspólna waluta w bardzo niewielkim stopniu oddziałuje na sferę symboliczną integracji. Jest natomiast dość silnie związana z postrzeganiem sytuacji gospodarczej respondentów. W badaniach Eurobarometru ponad 77 proc. mieszkańców strefy nie dostrzega żadnego wpływu waluty na poprawę identyfikacji europejskich⁴⁹. Co ciekawe, znacznie silniejsze znaczenie unii walutowej w warstwie symbolicznej dostrzegają respondenci z nowych krajów członkowskich. Ponad połowa tych społeczeństw oczekuje, że wprowadzenie euro poprawi identyfikacje europejskie⁵⁰.

Badania obejmujące lata 1999–2005⁵¹ wskazują na wzrastający poziom niechęci do wspólnej waluty w Grecji (sięgający blisko 50 proc.), Włoszech, Hiszpanii, Portugalii oraz stabilny i stosunkowo wysoki poziom braku akcep-

⁴⁴ B. Rosamond, *Theories of...*, op. cit., s. 121.

⁴⁵ Por. S.B. Hobolt, P. Leblond, *Is My Crown Better than Your Euro?* „European Union Politics” 2009, Vol. 10, nr 2, s. 202–225.

⁴⁶ Por. E. Helleiner, *The Making of National Money. Territorial Currencies in Historical Perspective*, London–Ithaca: Cornell University Press 2003.

⁴⁷ Por. E. Helleiner, *One money, one people? Political identities and the euro*, [w:] *Before and Beyond EMU: Historical Lessons and Future Prospects*, (red.) P. Crowley, London: Routledge 2002, s. 183–202.

⁴⁸ S. Deroose, D. Hodson, J. Kuhlmann, *The legitimation of EMU: Lessons from the early years of the euro*, „Review of International Political Economy” 2007, Vol. 14, nr 5, s. 800–819.

⁴⁹ *Public attitudes and perceptions In the euro area. Analytical report*, Flash Eurobarometer 251, European Commission, September 2008, s. 9–10.

⁵⁰ *Introduction of the euro In the New Member States. Analytical Report*, Flash Eurobarometer 280, European Commission, September 2009, s. 48.

⁵¹ S. Deroose, D. Hodson, J. Kuhlmann, *The legitimation of EMU: ...*, op. cit., s. 804–806.

tacji w Niemczech (również sięgający ok. połowy respondentów). Główną przyczyną obaw wobec euro jest nadmierny wzrost cen, który rodzi odczucia drożyzny i ubożenia społeczeństwa. W niektórych krajach duże znaczenie mają również inne przyczyny. Na przykład w Portugalii ok. 20 proc. respondentów dostrzega we wspólnej walucie przyczynę rosnącego bezrobocia i utraty konkurencyjności krajowej gospodarki. Widoczna jest również tendencja do mocniejszego odczuwania negatywnych skutków wspólnej waluty w okresach dekoniunktury gospodarczej. Podobne wyniki prezentują także inne badania. Główną przyczyną niechęci wobec euro jest poczucie wzrostu inflacji (blisko 80 proc. respondentów uznało, że ceny po wprowadzeniu euro były wyższe⁵²). Wśród społeczeństw, które przyjęły wspólną walutę najbardziej krytyczni są Niemcy, Francuzi, Grecy, Włosi, Portugalczycy, Hiszpanie i Słoweńcy⁵³. Interesujące jest zwłaszcza gwałtowne obniżenie oceny euro wśród krajów południowej Europy, które w pierwszych latach unii walutowej należały do entuzjastów tego projektu⁵⁴.

Socjologowie wskazują także na powiązania między postrzeganiem skutków funkcjonowania wspólnej waluty a uczuciami eurosceptycyzmu. Dostrzegają na przykład korelację między niechęcią wobec euro a brakiem satysfakcji z członkostwa w UE⁵⁵. Taka zależność występuje zwłaszcza w Niemczech, Grecji i Hiszpanii. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na dwa równoległe procesy kształtowania eurosceptycyzmu w trakcie kryzysu strefy euro w roku 2010. Dyskusja europejska wokół potrzeby wsparcia finansowego dla zadłużonej Grecji ujawniła z jednej strony niechęć wyborców niemieckich do gwarantowania wypłacalności innych krajów strefy. Uczucia eurosceptyczne wiążą się w tym przypadku z możliwością redystrybucji środków niemieckich podatników związanych z ratowaniem stabilności strefy euro⁵⁶. Z drugiej strony społeczeństwa Grecji i innych zadłużonych państw Eurolandu znajdują się pod coraz silniejszą presją zewnętrzną dotyczącą wprowadzenia trudnych spo-

⁵² S.A. Banducci, J.A. Karp, P.H. Loedel, *Economic interests and public support for the euro*, „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4, s. 564–581; Flash Eurobarometer 251, s. 33–34.

⁵³ *Eurobarometer 71, Public opinion in the European Union*, European Commission, Spring 2009, September 2009, s. 119–120; Flash Eurobarometer 251, s. 9.

⁵⁴ S.A. Banducci, J.A. Karp, P.H. Loedel, *Economic interests and public support ...*, op. cit., s. 569.

⁵⁵ S. Deroose, D. Hodson, J. Kuhlmann, *The legitimation of EMU: ...*, op. cit., s. 805.

⁵⁶ Por. badania wskazujące na silną korelację między uczuciami eurosceptycznymi i krytyką nadmiernych transferów do budżetu UE: J. Garry, J. Tilley, *The Macroeconomic Factors Conditioning ...*, op. cit.

łecznie oszczędności budżetowych, co może zaowocować wzrostem nastrojów eurosceptycznych.

Dotychczasowe rozważania świadczą o dość umiarkowanym wpływie europejskiej waluty na formowanie postaw i identyfikacji proeuropejskich. Jest to w dużym stopniu spowodowane przez niepełny kształt systemu instytucjonalnego strefy euro, a zwłaszcza brak odpowiednich instytucji politycznych związanych z demokratycznymi (tj. wyborczymi) mechanizmami kształtowania polityki gospodarczej. Skutkuje to zjawiskiem określanym w literaturze⁵⁷, jako brak „poczucia własności” politycznej dla wspólnej waluty (*political ownership*) zarówno wśród społeczeństw europejskich, jak również polityków wybieranych na szczeblu narodowym. Obniża to legitymizację społeczną zarówno dla samej waluty, jak również dla integracji europejskiej. Ponadto skutkuje przesunięciem legitymacji społecznej z warstwy symbolicznej na kwestie utylitarne, związane przede wszystkim ze skutkami unii walutowej w sferze gospodarczej. Czyni to legitymację społeczną dla euro (i pośrednio dla integracji europejskiej) znacznie silniej zależną od praktycznej efektywności prowadzonych polityk gospodarczych, jak również od kształtu systemu instytucjonalnego, który pozwala (lub ogranicza) możliwości prowadzenia skutecznych polityk europejskich. Ponadto czyni to ocenę społeczną dla wspólnej waluty szczególnie wrażliwą w sytuacji pogorszenia koniunktury gospodarczej.

Podsumowując, należy zauważyć, że wbrew założeniom konstruktywistycznym – wprowadzenie wspólnej waluty w niewielkim stopniu przyczyniło się do pogłębienia identyfikacji europejskich lub zmniejszenia narodowych. Jest to związane przede wszystkim z silnie rozwiniętymi tożsamościami społecznymi istniejącymi w państwach członkowskich, które nawet pogłębiają się w sytuacji trudności wspólnej waluty. Jest to zasadniczo zgodne z założeniami konstruktywistycznymi, choć przyjęcie takiej interpretacji dowodzi, że konstruktywizm lepiej wyjaśnia ograniczenia procesów integracyjnych, a nie ich postępy. Choć idee i wartości europejskie wpływają na kierunki zmian instytucjonalnych i polityki prowadzone w strefie euro, to jednak znacznie większe znaczenie mają tutaj preferencje głównych państw członkowskich oraz dominujących grup społecznych i ekonomicznych. To te interesy wpływają na kształtowanie dyskusji europejskiej, w tym formułowanie najważniejszych idei politycznych dotyczących funkcjonowania wspólnego rynku i strefy euro. Ponadto analiza sytuacji w UGW pokazuje, że „obiektywne” warunki materialne mają niejednokrotnie istotniejsze znaczenie, aniżeli sfera ideowa. Dobitnym tego przykładem jest skłonność społeczeństw europejskich do postrzegania wspólnej

⁵⁷ K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 24.

waluty przede wszystkim przez pryzmat skutków gospodarczych związanych z jej funkcjonowaniem, a w mniejszym stopniu w odniesieniu do sfery symbolicznej. Pokazuje to również nieskuteczność bardzo intensywnych zabiegów retorycznych popularyzującej korzyści płynące z posiadania euro. Wbrew założeniom konstruktywistycznym wspomniana retoryka europejska, a także rozliczne interakcje społeczne i współzależności w strefie euro w ograniczonym stopniu przekładają się na postępy instytucjonalizacji współpracy lub na prowadzenie bardziej skutecznej polityki gospodarczej. Jest to m.in. związane z tym, że deliberacja europejska, w tym poprawność polityczna tej debaty oraz wspólne wartości – nie likwidują szeregu sprzeczności interesów. Jest to szczególnie widoczne w okresie kryzysu gospodarczego, który sprzyja mobilizacji interesów społecznych wokół władz narodowych i skłania polityków do bardziej konsekwentnej ich obrony w polityce europejskiej.

REALIZM

Według koncepcji realistycznych⁵⁸, dominujące znaczenie w stosunkach międzynarodowych mają państwa, gdyż posiadają odpowiednie instrumenty władzy politycznej. To one nadają kierunki współpracy regionalnej w Europie. Podstawowe znaczenie mają największe państwa i ich interesy, wśród których należy wymienić przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa. Do tego niektórzy specjaliści⁵⁹ zaliczają również bezpieczeństwo ekonomiczne i geoekonomikę, tj. wykorzystywanie polityk gospodarczych w celach geopolitycznych. Według założeń realistycznych, integracja europejska jest wynikiem zmian geopolitycznych po zakończeniu II wojny światowej, co łączyło się z bolesnymi doświadczeniami wojennymi, zagrożeniami ze strony Bloku Sowieckiego, jak również dominacją Stanów Zjednoczonych w ówczesnym ładzie międzynarodowym. Teoria realistyczna zakłada dominację kwestii geopolitycznych nad innymi sferami współpracy międzynarodowej (w tym nad relacjami gospodarczymi)⁶⁰. Duże znaczenie dla interpretacji przebiegu

⁵⁸ Por. B. Rosamond, *Theories of...*, op. cit., s. 130–134; J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, rozdz. 2, op. cit., s. 329–333.

⁵⁹ Szerzej na temat geoekonomiki: E. Luttwak, *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, (*Turbo-Capitalism: Winners and Losers in the Global Economy*, HarperCollins, New York 1999); P. Lorot (red.), *Introduction à la Géoeconomie*, Economica 1999.

⁶⁰ Por. T. Moran, *American Economic Policy and National Security*, New York: Council on Foreign Relations Press 1993; K.E. Knorr, *Power and Wealth: The Political Economy of*

integracji europejskiej mają założenia realizmu strukturalnego (neorealizmu)⁶¹, według którego w Europie powstaje system władzy relacyjnej krajów silniejszych nad słabszymi. Przejawem tego zjawiska jest asymetryczny rozkład korzyści z integracji między poszczególnymi państwami, który utrzymuje się w dłuższym okresie czasu. Realisci zakładają również, że nie następuje delegowanie suwerenności do instytucji ponadnarodowych, ale raczej dominacja interesów najsilniejszych państw we współpracy regionalnej. Prowadzi to do wzmocnienia ich władzy i faktycznie zwiększa możliwości realizowania suwerennej polityki na arenie międzynarodowej.

Wprowadzenie UGW miało wiele istotnych celów powiązanych z geopolityką. Unia walutowa miała wzmocnić pozycję międzynarodową Wspólnoty zarówno w wymiarze gospodarczym, jak również politycznym⁶². Wiąże się to z pojęciem *władzy monetarnej* (*monetary power*), która jest definiowana⁶³ jako wpływ na zachowania zagranicznych podmiotów poprzez stosowanie instrumentów finansowych w stosunkach międzynarodowych. Jest to bardzo dobry przykład geoeconomiki, czyli wykorzystania instrumentów gospodarczych do celów politycznych (a nie tylko ekonomicznych).

Wielu ekspertów⁶⁴ uznaje, że wprowadzenie euro było decyzją mającą poważne implikacje dla relacji transatlantyckich zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak również politycznym. Miało na celu zrównoważenie (lub nawet zastąpienie) wpływów dolara w wymianie międzynarodowej i ograni-

International Power, New York: Basic Books 1973, s. 75; H. Morgenthau, *Politics Among Nations: The Struggle for Power and Peace*, 6th ed., New York: Alfred Knopf 1985, s. 130–139; J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, New York: Norton 2001, s. 46, 57–82; K.N. Waltz, *Theory of International Politics*, Reading: Addison-Wesley 1979, s. 94.

⁶¹ K.N. Waltz, *Theory of International Politics*, op. cit.; J.M. Grieco, *The Maastricht Treaty, Economic and Monetary Union and the neo-realist research programme*, „Review of International Studies” 1995, nr 21, s. 21–40.

⁶² Szerzej: T.G. Grosse, *Monetary Power in Transatlantic Relations. Study of the relationship between economic policy and geopolitics in the European Union*, „Natolin Papers” 2009, nr 35, Warsaw: Natolin European Centre.

⁶³ Por. D.M. Andrews, *Monetary Power and Monetary Statecraft*, [w:] *International Monetary Power*, (red.) D.M. Andrews, Ithaca–London, Cornell University Press 2006, s. 7–28.

⁶⁴ M.L. Campanella, *Is the Euro Ready to Play the Global Currency Role?* [w:] *The Euro and the Dollar in a Globalized Economy*, (red.) J. Roy, P. Gomis-Porqueras, Aldershot, Burlington: Ashgate 2007; C.R. Henning, S. Meunier, *United Against the United States? The EU's Role in Global Trade and Finance*, [w:] *With US or Against US? European Trends in American Perspective, State of the European Union*, Vol. 7, (red.) N. Jabko, C. Parsons, Oxford–New York: Oxford University Press 2005.

czenie władzy monetarnej USA dominującej w stosunkach międzynarodowych. Zwiększało również autonomię Europy wobec polityki amerykańskiej. Stwarzało możliwości prowadzenia w przyszłości aktywnej polityki zagranicznej w odniesieniu do kwestii monetarnych, a także wobec innych spraw gospodarczych w stosunkach międzynarodowych. Według niektórych opinii⁶⁵ wspólna waluta jest traktowana jako miękki sposób równoważenia potęgi międzynarodowej USA. Dlatego jeszcze przed wprowadzeniem wspólnej waluty ekonomiści amerykańscy⁶⁶ ostrzegali, że euro może pogorszyć relacje transatlantyckie. Prognozowali wzrost protekcyjizmu w Europie, tendencje do nacjonalizmu gospodarczego oraz podejrzliwości wobec inwestorów amerykańskich. Odniesienia geopolityczne dla wprowadzenia euro były zwłaszcza widoczne w polityce Francji, która zdaniem specjalistów⁶⁷ podchodziła do kwestii władzy monetarnej w sposób najbardziej strategiczny, a także ściśle powiązany z zagadnieniami wielkiej polityki. Chodziło o równoważenie wpływów USA oraz zwiększanie wpływów Francji za pomocą instrumentów europejskich i poprzez bezpośredni wpływ na funkcjonowanie instytucji zarządzających europejskim systemem walutowym (m.in. poprzez obsadę kluczowych stanowisk⁶⁸). W ten sposób wspólna waluta miała być narzędziem geoeconomicznym skierowanym z jednej strony przeciwko władzy monetarnej Stanów Zjednoczonych Ameryki, a z drugiej – zwiększającym możliwości wpływu Francji w Europie i na świecie.

Podstawowym celem wprowadzenia euro było ograniczenie przesuwania kosztów dostosowań makroekonomicznych z USA do Europy, a więc zmniejszanie finansowania przez Europę deficytu budżetowego i handlowego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Właśnie dlatego po raz pierwszy propozycję powołania waluty europejskiej zaproponowała dyplomacja francuska w roku 1971 – w momencie jednostronnego odejścia przez władze amerykańskie od sztywnego powiązania dolara ze złotem i dewaluacji tej waluty wobec innych walut międzynarodowych. Działania polityków europejskich nie dotyczyły

⁶⁵ J.v. Scherpenberg, *Trade Is No Superglue: The Changing Political Economy of Transatlantic Relations*, [w:] *The End of the West?*, (red.) J. Anderson, G.J. Ikenberry, T. Risse, Ithaca–London, Cornell University Press 2008, s. 127–156.

⁶⁶ M. Feldstein, *EMU and International Conflict*, „Foreign Affairs” 1997, Vol. 76, nr 6, s. 60–73.

⁶⁷ B. Brown, *What Drives Global Capital Flows? Myth, Speculation and Currency Diplomacy*, Houndmills, Basingstoke: Palgrave Macmillan 2006, s. 176.

⁶⁸ Szerzej na temat mechanizmów polityki francuskiej w Unii Europejskiej w odniesieniu do władzy monetarnej: R. Abdelal, *The Construction of Global Finance*, Cambridge: Harvard University Press 2007.

jedynie oszczędności finansowych. Sprawa dotyczyła istoty funkcjonowania transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w okresie zimnowojennym. Opierał się on m.in. na założeniu, że Europa współfinansuje deficyty amerykańskie w zamian za utrzymywanie militarnego parasola ochronnego nad starym kontynentem przez Amerykę⁶⁹. Odejście od takiego zobowiązania faktycznie uderzało w podstawy transatlantyckiego systemu sojuszniczego, a więc miało bardzo ważne reperkusje geopolityczne. Nic dziwnego, że wprowadzenie euro wzmocniło postrzeganie Europy jako rywala, a nie sojusznika. Dowodzi tego ambiwalentny sposób patrzenia na integrację europejską przez dyplomację amerykańską, czego wyrazem jest niechęć do jej pogłębiania i jednocześnie wsparcie procesów poszerzania wspólnoty⁷⁰. Ponadto geoeconomiczną odpowiedzią Ameryki na postępy integracji europejskiej było zainicjowanie procesów integracyjnych w Ameryce Łacińskiej (powołanie NAFTA⁷¹ i FTAA⁷²) oraz Azji Pacyficznej (APEC⁷³).

Realizacja omawianych celów geopolitycznych i geoeconomicznych nie została jednak zrealizowana z sukcesem. Euro stało się wprawdzie drugą walutą w obiegu międzynarodowym po amerykańskim dolarze. Niemniej skuteczność wykorzystania tej pozycji w polityce zagranicznej jest osłabiona przez brak odpowiednich instytucji. Unia ma dość słabą zdolność do prowadzenia wspólnej polityki w zakresie spraw monetarnych i finansowych na arenie międzynarodowej⁷⁴. Nie ma na przykład jednolitej reprezentacji w ponadnarodowych organizacjach finansowych (zastępującej przedstawicieli państw członkowskich). Dość niełatwy jest też proces uzgadniania spójnego

⁶⁹ J.v. Scherpenberg, *Trade Is No Superglue: ...*, op. cit.

⁷⁰ Eksperti amerykańscy dopuszczają nawet możliwość wsparcia tych sojuszników amerykańskich w Europie, którzy mogą chcieć opuścić UE, por. J.L. Cimbalo, *Saving NATO from Europe*, „Foreign Affairs” 2004, Vol. 83, nr 6, s. 111–120. Także amerykańscy konserwatyści pozostali nieufni wobec Unii, widząc w niej potencjalnego konkurenta. Uznają, że wejście w życie unijnego traktatu konstytucyjnego nie jest w interesie USA, że Waszyngton powinien nadal koncentrować się na stosunkach bilateralnych z najbardziej proamerykańsko nastawionymi państwami kosztem stosunków z UE jako całością, zob. J.C. Hulsman, N. Gardiner, *A Conservative Vision for U.S. Policy Toward Europe*, Backgrounder #1803, The Heritage Foundation, 2004, <http://www.heritage.org/Research/Europe/bg1803.cfm>.

⁷¹ *North American Free Trade Agreement*: Północnoamerykański Układ Wolnego Handlu.

⁷² *Free Trade Area of the Americas*: Strefa Wolnego Handlu Obu Ameryk.

⁷³ *Asia-Pacific Economic Cooperation*: Układ o Współpracy Gospodarczej Azji i rejonu Pacyfiku.

⁷⁴ Por. B.J. Cohen, *Enlargement and the international role of the euro*, „Review of International Political Economy” 2007, Vol. 14, nr 5, s. 746–773.

stanowiska państw europejskich na forum zagranicznym. Niepełność systemu instytucjonalnego, a także – co jest z tym związane – słabość polityki gospodarczej w strefie euro – obniżają także wiarygodność wspólnej waluty w oczach inwestorów zagranicznych⁷⁵. Trwałość projektu europejskiej waluty opiera się na woli politycznej państw członkowskich, w tym również na ich zasadniczych celach geopolitycznych związanych z integracją europejską⁷⁶. Pokazuje to fundamentalne znaczenie interesów geopolitycznych najważniejszych graczy na scenie europejskiej dla tego projektu. Jednocześnie słabość systemu instytucjonalnego nie tylko nie pozwala osiągnąć spodziewanych korzyści na arenie międzynarodowej, ale przyczynia się coraz bardziej do wielu dysfunkcji ekonomicznych i wynikających z nich kosztów politycznych.

Zgodnie z założeniami teorii realistycznej funkcjonowanie UGW można traktować jako asymetryczny system władzy, czego przejawem są utrzymujące się w dłuższym okresie czasu odmienne skutki ekonomiczne i społeczne w poszczególnych obszarach strefy. Skłania to coraz częściej ekspertów⁷⁷ do wskazywania wygranych i przegranych UGW. Zróżnicowania strukturalne powodują trudności prowadzenia jednolitej polityki makroekonomicznej przez władze EBC. W opinii wielu ekonomistów⁷⁸ działanie tego banku w latach poprzedzających kryzys finansowy (2008–2010) w nadmiernym stopniu ukierunkowane było na przeciwdziałanie inflacji (dodatkowo przy zawyżonym celu inflacyjnym). Zbyt słabo uwzględniało potrzeby rozwoju

⁷⁵ Por. B. Cohen, *Dollar Dominance, Euro Aspirations: Recipe for Discord?* „Journal of Common Market Studies” 2009, Vol. 47, nr 4, s. 741–766.

⁷⁶ Por. B. Cohen, *Beyond EMU: the problem of sustainability*, [w:] *The Political Economy of European Monetary Unification*, (red.) B. Eichengreen, J. Frieden, 2nd ed., Boulder, CO: Westview Press 2000, s. 179–204.

⁷⁷ L. Tsoukalis, *What Kind of Europe?*, rozdz. 3, Oxford–New York: Oxford University Press 2005; L. Tsoukalis, 2006; E. Jones, *The Economic Mythology...*, op. cit., s. 101; K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 11, 23.

⁷⁸ M.N. Baily, J.F. Kierkegaard, *Transforming the European Economy*, Washington: Institute for International Economics 2004, s. 18–19, 271–280; P. De Grauwe, *Challenges for Monetary Policy in Euroland*, „Journal of Common Market Studies” 2002, Vol. 40, nr 4, s. 693–718; Ch. Allsopp, M. Artis, *The Assessment: EMU, Four Years On*, „Oxford Review of Economic Policy” 2003, Vol. 19, nr 1, s. 1–29; S.G. Cecchetti, R. O’Sullivan, *The European Central Bank and the Federal Reserve*, „Oxford Review of Economic Policy” 2003, Vol. 19, nr 1, s. 30–43; A. Martin, *The EMU macroeconomic policy regime and the European social model*, [w:] *Euros and Europeans*, (red.) A. Martin, G. Ross, Cambridge University Press, Cambridge 2005; A.M. Sbragia, *Shaping a Polity in an Economic and Monetary Union: the EU in comparative perspective*, [w:] *Euros and Europeans*, (red.) A. Martin, G. Ross, 2005; G. Umbach, W. Wessels, *The Changing European Context...*, op. cit., s. 62.

gospodarczego (niektórzy uznają, że EBC prowadził wręcz politykę antywzrostową⁷⁹). Prowadziło to do długofalowego obniżenia tempa wzrostu gospodarczego w Eurolandzie, nadmiernego bezrobocia i obniżenia konkurencyjności eksportu (np. we wrażliwych na wysoki poziom wymiany euro – Włoszech i Francji)⁸⁰.

Kraje o niższym poziomie rozwoju początkowo korzystały z polityki prowadzonej przez EBC, gdyż stopy procentowe były relatywnie niższe w stosunku do parametrów makroekonomicznych występujących w tych państwach. Wyzwaniem dla rozwoju tych gospodarek była natomiast inflacja. Niedostateczna synchronizacja cykli koniunkturalnych w strefie może prowadzić do różnicowania oczekiwań inflacyjnych w poszczególnych krajach członkowskich, a tym samym do różnicowania się wysokości realnych stóp procentowych. Prowadzi to do procyklicznej polityki EBC na niektórych obszarach Unii⁸¹. Relatywnie niskie stopy procentowe w strefie euro sprzyjają ekspansji gospodarczej i przegrzaniu koniunktury. W rezultacie przynosi to wzrost jednostkowych kosztów pracy i inflacji w stosunku do innych krajów unii walutowej, co prowadzi do wzrostu realnego efektywnego kursu walutowego (*real effective exchange rate*) i pogorszenia konkurencyjności gospodarki⁸². Oznacza to, że kraje słabiej rozwijające się⁸³ mają wprawdzie dzięki polityce EBC relatywnie niższe stopy procentowe, ale coraz droższą produkcję i mniej konkurencyjne możliwości eksportu. Utrudnia to warunki działalności gospodarczej i zwiększa deficyt na rachunku obrotów bieżących. Problem polega na tym, że w warunkach unii walutowej władze państwowe nie mogą poprawiać konkurencyjności eksportu np. poprzez dewaluację kursu walutowego. Jednocześnie odzyskiwanie utraconej konkurencyjności jest procesem długotrwałym, co jest związane z niskim tempem wzrostu wydajności produkcji i sztywnością płac.

Opisywane zjawiska mają w coraz większym stopniu charakter trwały i systemowy⁸⁴. Kraje gospodarek doganiających europejskie centrum w początkowym okresie korzystają z silnego napływu kapitału, co sprzyja przewartościowaniu aktywów kapitałowych, m.in. na rynku nieruchomości.

⁷⁹ B.J. Cohen, *Enlargement and...*, op. cit., s. 758.

⁸⁰ Np. K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 3, 16.

⁸¹ Szerzej: A. Sławiński 2009, *Polska w strefie euro: Jak zapewnić długookresową konkurencyjność gospodarki?* [w:] *Euro – ekonomia i polityka*, (red.) D.K. Rosati, op. cit., s. 232–246.

⁸² P. De Grauwe, 2006; A. Alesina, F. Giavazzi, *The Future of Europe: Reform or Decline*, Cambridge–London: The MIT Press 2006, s. 148.

⁸³ Dotyczy to m.in. Portugalii, Grecji, Hiszpanii oraz Włoch.

⁸⁴ Por. H. Enderlein, A. Verdun, *EMU's teenage challenge: ...*, op. cit., s. 494–495.

Grozi również bolesnym pęknięciem „bańki” spekulacyjnej w sytuacji nagłego wycofania się inwestorów (ceny nieruchomości w roku 2008 w największym stopniu w strefie euro spadły w Irlandii i Hiszpanii, dodatkowo w Irlandii najbardziej straciły aktywa finansowe). Omawiane państwa notują jednocześnie wzrost presji płacowej, co razem z napływem kapitałów przyczynia się do podwyższenia inflacji. Największy wzrost płac w latach 1999–2008 w strefie odnotowano w Irlandii, Grecji, a także w nowych członkach systemu euro, tj. na Słowacji i Słowenii⁸⁵. Jak wcześniej wspomniałem, przynosi to wzrost realnego efektywnego kursu walutowego i trwałe pogorszenie konkurencyjności rodzimej produkcji. W tym samym czasie gospodarki krajów centralnych o niskim poziomie inflacji są eksporterami kapitału do państw mających wyższy poziom zwrotu inwestycji. Mają także bardziej konkurencyjny eksport rodzimej produkcji. Badania Komisji Europejskiej dowodzą, że od 1998 roku konkurencyjność w Niemczech wzrosła o 13 proc., gdy w tym samym czasie w Hiszpanii i Irlandii obniżyła się o około 20 proc.

Prowadzi to do pojawienia się trwałej tendencji do nadwyżki handlowej i na rachunku obrotów bieżących w jednych państwach i deficytów w drugich⁸⁶. Pierwszą grupę tworzą państwa Beneluxu i Niemcy, jak również Austria i Finlandia. Są one w coraz większym stopniu nastawione na produkcję eksportową i wykorzystują integrację unijnej gospodarki do intensywnej ekspansji kapitałowej (inwestycji portfelowych i bezpośrednich). Drugą tworzą kraje trwałego deficytu na rachunku obrotów bieżących, którego nie mogą zniwelować środki transferowane z unijnego budżetu. Wśród nich znajdują się wszystkie nowe kraje strefy euro, a także Portugalia, Hiszpania, Grecja, Irlandia i Włochy⁸⁷. W ostatnich latach do tej grupy dołączyła również Francja. Wspomniane państwa w coraz większym stopniu opierają swój wzrost gospodarczy na dopływie zewnętrznych funduszy i wydatkach konsumpcyjnych, a w coraz mniejszym na rozwoju gospodarki krajowej i eksporcie⁸⁸. Powoduje to, że są silniej zależne od decyzji zewnętrznych inwestorów, w tym również spekulacyjnych. Ponadto konsekwencją napływu zewnętrznego kapitału jest w omawianej grupie państw zwiększenie zadłużenia zagranicznego. W ostatnich latach w największym stopniu dotknęło to Grecji, Portugalii i Hiszpanii

⁸⁵ *Annual Report on the euro area 2009, European Economy 6/2009*, European Commission, Brussels, s. 33.

⁸⁶ Szerzej: E. Jones, *Liberalized capital markets, state autonomy, and European monetary union*, „European Journal of Political Research” 2003, Vol. 42, nr 2, s. 197–222; J. von Hagen, J. Pisani-Ferry, *To the Commissioner for Economic...*, op. cit., s. 20.

⁸⁷ *Annual Report on the euro area 2009*, s. 33–34.

⁸⁸ Por. K. Dyson, *The First Decade: ...*, op. cit., s. 18.

(między 80 a ponad 100 proc. zadłużenia w stosunku do poziomu PKB). Nastąpiło również gwałtowne pogorszenie sytuacji na Słowacji i Słowenii. Okres kryzysu wyostrzył asymetrię funkcjonowania poszczególnych krajów w strefie euro, a zwłaszcza dysproporcje w konkurencyjności gospodarczej i możliwościach eksportu. Dostrzega to również Komisja Europejska, wskazując na pogłębiające się zróżnicowania pozycji konkurencyjnej poszczególnych członków strefy⁸⁹. O tym, że jest to poważny problem dla stabilności strefy, świadczy wypowiedź przewodniczącego Eurogrupy J.-C. Junckera: *na dłuższą metę wspólna waluta nie może funkcjonować w strefie, w której pogłębiać się mogą różnice między rachunkami bieżącymi poszczególnych gospodarek*⁹⁰.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy zauważyć, że zgodnie z założeniami realistycznymi geopolityka miała duże znaczenie dla powołania unii walutowej w Europie. Wiązało się to jednak nie tyle z kształtowaniem ładu międzynarodowego po zakończeniu II wojny światowej, ale raczej równoważeniem pozycji Stanów Zjednoczonych Ameryki w Europie i na świecie. Wspólna waluta odrywa więc dużą rolę w kształtowaniu relacji transatlantycznych, co ma szczególne znaczenie dla przebudowy stosunków międzynarodowych po okresie zimnowojennym. Doświadczenia funkcjonowania UGW wyraźnie wskazują na dużą rolę największych państw członkowskich, co było widoczne zarówno przy formowaniu reguł funkcjonowania strefy, jak również przy okazji kolejnych ich zmian. Było to szczególnie widoczne podczas ostatniego kryzysu wspólnej waluty (2010), kiedy dominujące znaczenie dla podejmowanych decyzji miały ustalenia zawierane między Niemcami i Francją. Zgodnie z założeniami realizmu strukturalnego system wspólnej waluty może być interpretowany jako przykład władzy relacyjnej w Europie. Świadczy o tym zarówno dominujący wpływ polityczny największych członków Unii, jak i trwałe różnice korzyści i kosztów funkcjonowania tego systemu dla poszczególnych państw. Ponadto zgodne z założeniami realistycznymi jest oczekiwanie poprawy bezpieczeństwa po przyjęciu wspólnej waluty, przede wszystkim w wymiarze ekonomicznym, choć również geopolitycznym. Należy jednak zauważyć, że choć dysponowanie wspólną walutą generalnie obniża ryzyko wystąpienia kryzysu walutowego, to jednak doświadczenia 2010 r. pokazały, że strefa euro nie gwarantuje pełnego bezpieczeństwa. Problemy fiskalne niektórych państw mogą destabilizować sytuację gospodarczą w całym systemie i generować dodatkowe koszty. Przed ostatnim kryzysem inwestorzy

⁸⁹ *Annual Statement on the Euro Area 2009*, s. 2–4.

⁹⁰ Por. C. Gammelin, *Mittelmäßig schwere Unterlassungsfehler*, wywiad z J.-C. Junckerem, „Süddeutsche Zeitung”, 12.02.2010.

zewnątrznymi postrzegali wiarygodność całego systemu przez pryzmat najsilniejszego państwa członkowskiego, tj. Niemiec. Później zaczęli dostrzegać problemy strukturalne innych członków UGW, co poważnie zdestabilizowało sytuację w Eurolandzie.

PODEJŚCIE MIĘDZYRZĄDOWE

Podobnie jak realizm – liberalne podejście międzyrządowe (lub liberalny realizm międzyrządowy⁹¹) akcentuje dominujące znaczenie państw członkowskich w procesach integracyjnych w Europie. Podobne jest również założenie o asymetrii władzy między poszczególnymi członkami, która prowadzi do nierównej dystrybucji kosztów i korzyści z integracji. Jednak w przeciwieństwie do realizmu – preferencje (i interesy) państw są zakorzenione w krajowej polityce, a więc zgodnie z koncepcjami liberalnymi – są rezultatem wewnętrznych uwarunkowań politycznych i społecznych⁹². Tak więc według podejścia międzyrządowego rozwój lub spowalnianie procesów integracji regionalnej w Europie jest rezultatem gry na dwóch poziomach: narodowym i europejskim. Niejednokrotnie liderzy polityczni z państw członkowskich wykorzystują procesy integracji do wprowadzania wewnątrz krajowych reform i odwrotnie, niekiedy blokują istotne zmiany instytucjonalne na szczeblu Wspólnoty powołując się na ograniczenia krajowe. W odniesieniu do tych zjawisk została sformułowana koncepcja integracji jako „ratunku” dla państwa narodowego w Europie⁹³. Według niej, współpraca regionalna jest wykorzystywana przez rządy europejskie do łatwiejszego realizowania zadań państwa w dobie globalizacji. Wiąże się to z możliwością uzyskania wielu korzyści dla własnych obywateli, których osiągnięcie byłoby trudniejsze bez pomocy Unii. Procesy współpracy międzyrządowej są głównym motorem postępu integracji. Państwa członkowskie ustanawiają instytucje i regulacje wspólnotowe, a więc delegują władzę na poziom Wspólnoty, ale jednocześnie ściśle kontrolują te procesy i w razie zmiany własnych preferencji mogą je skorygować lub nawet odwrócić⁹⁴.

⁹¹ L. Jesień, *Wybór czy inercja. Traktat amsterdamski w świetle teorii integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University, Nowy Sącz 2000.

⁹² B. Rosamond, *Theories of...*, op. cit., s. 135–144.

⁹³ A. Milward, *The European Rescue of the Nation State*, Routledge; 2 edition, London 2000.

⁹⁴ A. Moravcsik, *The Choice for Europe: Social Purpose and State Power from Messina to Maastricht*, Ithaca: Cornell University Press 1998.

Doświadczenia funkcjonowania systemu wspólnej waluty są w wielu aspektach zgodne z założeniami podejścia międzyrządowego. Analitycy⁹⁵ badający zróżnicowane formy integracji europejskiej, w tym występujące na przykładzie systemu wspólnej waluty, wskazują na wzrastające znaczenie mechanizmów zarządzania międzyrządowego oraz rosnącą rolę największych państw Wspólnoty. Bezpośrednią konsekwencją ustanowienia strefy euro jest podział na kraje uczestniczące w tym systemie oraz pozostałe państwa. Kraje będące członkami strefy mają znacznie większy wpływ na decyzje odnoszące się do Eurolandu, a także w coraz większym stopniu na inne kwestie gospodarcze i społeczne dotyczące całej UE. Sformalizowanie istnienia Eurogrupy w traktacie lizbońskim, wzmocnienie kompetencji tej instytucji w zakresie koordynacji i nadzoru nad dyscypliną budżetową oraz w odniesieniu do określania kierunków polityki gospodarczej w strefie euro – sprzyja wzmocnieniu pozycji politycznej Eurogrupy wobec Rady ECOFIN⁹⁶. Wzmacnia to tym samym rolę krajów członkowskich strefy wobec pozostałych państw UE.

Także wewnątrz systemu euro jest widoczna asymetria władzy na korzyść największych i najbogatszych członków unii walutowej. Według niektórych znawców integracji europejskiej⁹⁷, omawiany system służył maksymalizacji interesów ekonomicznych i politycznych największych państw członkowskich lub przynajmniej miał gwarantować, że procesy integracyjne, w tym unia walutowa – nie będą odbywać się ich kosztem. Badania wskazują⁹⁸, że w okresie poprzedzającym ostatni kryzys gospodarczy (2008–2010) kraje mniejsze częściej dostosowywały się do reguł Paktu Stabilności i Wzrostu, aniżeli duże państwa. Było to związane z większą skutecznością zewnętrznej presji politycznej wywieranej w stosunku do mniejszych członków unii walutowej. W sytuacji kiedy podobny nacisk wywierano na Niemcy (Komisja Europejska wystąpiła m.in. do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w tej sprawie), największe państwa strefy doprowadziły do podjęcia decyzji o uelastycznieniu reguł Paktu (w roku 2005)⁹⁹. Opisany przykład jest zgodny z założeniami

⁹⁵ Por. J.-E. de Neve, *The European Union? ...*, op. cit., s. 506–507.

⁹⁶ Por. Ł. Szymczyk, *Implikacje Traktatu z Lizbony ...*, op. cit., s. 236–237, 239.

⁹⁷ Szerzej: A. Moravcsik, *The choice for Europe: Social purpose and state power from Messina to Maastricht*, London: University College London Press 1998, s. 379–471; K. Dyson, *Euro Area Entry in East-Central Europe: Paradoxical Europeanisation and Cluster Convergence*, „West European Politics” 2007, Vol. 30, nr 3, s. 417–442.

⁹⁸ A. Annett, *Enforcement and the Stability and Growth Pact: How Fiscal Policy Did and Did Not Change Under Europe’s Fiscal Framework*, Working Paper, WP/06/116, Washington D.C.: International Monetary Fund 2006.

⁹⁹ Por. L.S. Talani, *A dead Stability and Growth Pact and a strong Euro: there must be a mistake!*, [w:] *Between Growth and Stability: The Demise and Reform of the European*

podejścia międzyrządowego. Pokazuje, że regulacje europejskie dotyczące polityki fiskalnej służyły w głównej mierze dyscyplinowaniu słabszych państw członkowskich. Natomiast kiedy te same reguły dotyczyły doraźnych interesów największych członków strefy (w tym związanych z wpływem polityki wyborczej) – uległy modyfikacji i faktycznemu osłabieniu. Zmiana Paktu Stabilności i Wzrostu osłabiła również znacząco pozycję Komisji w stosunku do największych państw Wspólnoty.

Dobrym przykładem opisywanych tendencji może być sytuacja w Eurolandzie na początku 2010 roku. Na zadłużoną Grecję wywierano bezprecedensową presję polityczną zmuszającą rząd tego kraju do podjęcia ostrych cięć budżetowych, choć tego typu oszczędności w okresie spowolnienia gospodarczego grożą pogłębieniem trudności ekonomicznych i politycznych. Wśród dyskutowanych sankcji pojawiły się m.in. propozycje wstrzymania pomocy strukturalnej UE, groźba zawieszenia prawa głosu w Eurogrupie, a nawet usunięcia ze strefy euro¹⁰⁰. W tym samym czasie największe państwa Wspólnoty kontynuowały ekspansję fiskalną programów antykryzysowych mających pobudzić wzrost gospodarczy¹⁰¹. Jednocześnie pojawiły się informacje¹⁰², że Francja i Niemcy uzależniały swoją zgodę na udzielenie pomocy finansowej dla Grecji od zawarcia intratnych kontraktów z tym krajem dotyczących sprzedaży uzbrojenia.

Innym przykładem asymetrii władzy w systemie euro jest reforma procedur głosowania w Radzie Prezesów EBC wprowadzona w roku 2002. Została ona przygotowana z myślą o przyjęciu nowych członków do Wspólnoty. Chodziło o zapewnienie względnej sprawności zarządzania (ograniczono liczbę głosujących członków Rady i wprowadzono zasadę rotacji), a jednocześnie utrzymania wpływów politycznych najsilniejszych państw w poszerzanej unii walutowej. Reforma wprowadziła zasady głosowania premiujące państwa mające najwyższy udział w PKB strefy euro oraz najsilniejsze instytucje finan-

Union's Stability and Growth Pact, (red.) L.S. Talani, B. Casey, Northampton: Edward Elgar 2008, s. 87–88; Ch.O. Meyer, I. Linsenmann, W.T. Wessels, *The Limitation of European Economic Governance: ...*, op. cit., s. 217; S. Blavoukos, G. Pagoulatos, *Negotiating in stages: National positions and the reform of the Stability and Growth Pact*, „European Journal of Political Research” 2008, Vol. 47, nr 2, s. 247–267; H. Enderlein, A. Verdun, *EMU's teenage challenge: ...*, op. cit., s. 501; M. Hallerberg, J. Bridwell, *Fiscal Policy Coordination and Discipline: ...*, op. cit., s. 70–73, 84–85.

¹⁰⁰ *Strefa euro bez zadłużonych i łamiących kryteria fiskalne?* „Gazeta Wyborcza”, 17.03.2010.

¹⁰¹ *Bruksela ostrzega Niemcy, Francję, Włochy i Hiszpanię*, „Gazeta Wyborcza”, 17.03.2010.

¹⁰² *Por. Grecja zaciska pasa, by kupić francuską i niemiecką broń?* „Rzeczpospolita”, 24.03.2010.

sowe (pod względem zasobów kapitałowych)¹⁰³. Daje to silniejszy wpływ na decyzje EBC dla największych i najbogatszych państw strefy. Wśród nich znajdują się Niemcy, Francja, Holandia, Włochy i Hiszpania. Zdaniem ekspertów¹⁰⁴ ma to niebagatelne znaczenie dla kształtowania najbardziej dogodnej dla gospodarek tych krajów polityki monetarnej, tym bardziej że wspomniana polityka przynosi odmienne konsekwencje ekonomiczne w poszczególnych krajach strefy. Dowodzi również rosnącego znaczenia interesów narodowych, a nawet próby maksymalizowania tych interesów w polityce EBC przez najsilniejszych aktorów¹⁰⁵. Można mieć również wątpliwości, czy omawiana reforma jest w pełni legitymizowana, biorąc pod uwagę, że zamiast zasady równej reprezentacji państw lub kryterium ludnościowego odnosi się do siły gospodarczej i finansowej poszczególnych członków strefy¹⁰⁶.

Zgodnie z założeniami podejścia międzyrządowego uwarunkowania wewnętrzne są z jednej strony napędem dla rozwoju systemu wspólnej waluty, ale z drugiej mogą okazać się dla tego systemu poważną barierą. To interesy polityczne i ekonomiczne najsilniejszych państw członkowskich zdecydowały o powołaniu euro, a także odpowiadają za kształt instytucjonalny tego systemu. Na przykład warunkiem zgody dla powołania euro ze strony Niemiec było m.in. wprowadzenie liberalizacji przepływu kapitału w Europie, co było korzystne dla tego kraju i jego bardzo silnego sektora finansowego. Jednocześnie Niemcy naciskali na wprowadzenie zasad dyscyplinujących finanse publiczne w Europie, co miało w założeniu stabilizować system wspólnej waluty (bez potrzeby ustanawiania dodatkowych mechanizmów redystrybucyjnych na poziomie UGW). Preferencje członków unii walutowej blokowały również możliwości dalszego rozwoju instytucjonalnego omawianego systemu, co wiązało się głównie z niechęcią do ustanowienia federalizmu fiskalnego. Niechęć obywateli Niemiec do finansowania kosztów kryzysu w roku 2010 spowodowała, że kraj ten długo ociągał się z podjęciem decyzji o ustanowieniu Europejskiego Mechanizmu Finansowego, co wywołało spore zamieszanie na rynkach finansowych. Ostatecznie środki finansowe z tego mechanizmu (szacowane na 500 mld euro) zostały solidarnie rozłożone na wszystkich członków

¹⁰³ B.J. Cohen, *Enlargement and...*, op. cit., s. 763; G. Umbach, W. Wessels, *The Changing European Context...*, op. cit., s. 59.

¹⁰⁴ D. Howarth, *Running an enlarged euro-zone – reforming the European Central Bank: Efficiency, legitimacy and national interest*, „Review of International Political Economy” 2007, Vol. 14, nr 5, s. 820–841.

¹⁰⁵ G. Umbach, W. Wessels, *The Changing European Context...*, op. cit., s. 59.

¹⁰⁶ Na temat obniżenia legitymizacji system euro w wyniku wspomnianej reformy: D. Howarth, *Running an enlarged euro-zone...*, op. cit., s. 836.

UGW (a więc również na znacznie biedniejszych nowych uczestników strefy m.in. Słowację). Są także w części gwarantowane przez budżet UE (60 mld euro, pochodzących również ze składek państw nieuczestniczących w UGW), a ponadto wsparte ze środków MFW (250 mld euro). Ponadto będą służyły nie tylko ratowaniu zagrożonych niewypłacalnością państw (takich jak Grecja lub Hiszpania), ale również dofinansowaniu instytucji finansowych ponoszących z tego tytułu starty, przede wszystkim pochodzących z najbogatszych państw unii walutowej. W razie potrzeby pomoc z omawianego mechanizmu finansowego przeznaczona dla banków francuskich i niemieckich mogłaby okazać się większa, niż obowiązkowy wkład finansowy ich rządów. Opisany przykład pokazuje, że nawet w sytuacji kryzysowej największe państwa dążą do maksymalizowania korzyści własnych związanych z funkcjonowaniem unii walutowej.

Doświadczenia wspólnej waluty są zgodne z koncepcją integracji jako „ratunku” dla państw w Europie. Jednocześnie nie wszystkie państwa w równym stopniu korzystają z procesów integracyjnych. Te mające największą władzę w unii walutowej mogą maksymalizować korzyści własne zgodnie z krajowymi interesami i uwarunkowaniami politycznymi. Wiąże się to z również z wcześniej opisanymi przeze mnie asymetrycznymi korzyściami i kosztami funkcjonowania strefy euro.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy uznać, że wiele założeń podejścia międzyrządowego jest pozytywnie weryfikowanych na przykładzie dotychczasowego funkcjonowania strefy euro. Dla istnienia tej strefy kluczowe znaczenie mają interesy państw członkowskich, zwłaszcza najsilniejszych politycznie i ekonomicznie. Widoczna jest nierówna dystrybucja władzy wewnątrz strefy, jak również między członkami i kandydatami do unii walutowej. Zgodnie z podejściem międzyrządowym najsilniejsze państwa członkowskie decydują o regułach funkcjonowania systemu euro i mogą je skorygować, jeśli zmienią się ich preferencje w tej mierze. Duże znaczenie dla formowania tych preferencji mają uwarunkowania krajowe zarówno największe interesy ekonomiczne, jak i związane z polityką wyborczą. Jednocześnie wspomniane preferencje państw członkowskich stają się w coraz większym stopniu ograniczeniem dla „dopełnienia” instytucjonalnego systemu wspólnej waluty. W poważnym stopniu przyczynia się to do jego dysfunkcji, zwłaszcza w okresach dekonjunkury gospodarczej.

PODSUMOWANIE

Podstawowym celem niniejszego artykułu była próba odpowiedzi na pytanie, które koncepcje teoretyczne dotyczące integracji europejskiej najlepiej wyjaśniają mechanizmy funkcjonowania UGW. W wyniku przeprowadzonej analizy dochodzę do wniosku, że w największym stopniu zostały pozytywnie zweryfikowane założenia podejścia międzyrządowego i realizmu. Należy powtórzyć, że dla istnienia systemu wspólnej waluty podstawowe znaczenie mają preferencje (interesy) państw członkowskich, zwłaszcza najsilniejszych politycznie i ekonomicznie. Widoczna jest nierówna dystrybucja władzy wewnątrz strefy, jak również między członkami i kandydatami do unii walutowej. Zgodnie z podejściem międzyrządowym najsilniejsze państwa członkowskie decydują o regułach funkcjonowania systemu euro i mogą je skorygować, jeśli zmieniają się ich preferencje w tej mierze. Duże znaczenie dla formowania tych preferencji mają uwarunkowania krajowe zarówno największe interesy ekonomiczne, jak również te wynikające z polityki wyborczej.

Jednocześnie doświadczenia UGW potwierdziły niektóre założenia innych koncepcji teoretycznych. Na przykład zgodnie z instytucjonalizmem nie wszystkie konsekwencje funkcjonowania wspólnej waluty były zgodne z przewidywaniami twórców tego systemu. Ponadto występuje inercja procesów zmiany instytucjonalnej, w tym powiązana z obroną określonych rozwiązań instytucjonalnych przez grupy interesów, które w największym stopniu na nich korzystają. Z kolei zgodnie z założeniami konstruktywistycznymi ważnym elementem polityk europejskich, w tym również odnoszących się do unijnej waluty są działania retoryczne i propagowanie idei europejskich. Zarówno inercja procesów decyzyjnych, jak również poprawność polityczna i retoryka unijna są pewnym ograniczeniem dla działań państw członkowskich na arenie europejskiej. Nie zmienia to jednak faktu, że dla kształtowania głównych zasad systemu wspólnej waluty podstawowe znaczenie mają interesy największych członków UGW, a także ich uwarunkowania krajowe. Prowadzi to do wniosku, że wprawdzie istnieje możliwość interpretacji wydarzeń w zakresie integracji europejskiej pod kątem różnych koncepcji teoretycznych, to jednak wyłania się również pewna ich hierarchia, w ramach której największe znaczenie ma podejście międzyrządowe i założenia realistyczne.

Najsłabiej zostały zweryfikowane założenia podejścia neofunkcjonalnego. Rozwój unii walutowej dowodzi tendencji wzrostowej zarządzania międzyrządowego. Nie nastąpił oczekiwany przez koncepcję neofunkcjonalną transfer lojalności społecznych na poziom unijny ani wzmocnienie integracji politycznej w kierunku federacji. Natomiast uległy wzmocnieniu procesy

różnicowania wewnętrznego Wspólnoty, powiązane z odmiennym zakresem uczestnictwa i wpływów politycznych poszczególnych państw w Unii. Zwiększa to zainteresowanie strefą euro jako potencjalnym „rdzeniem” dla pogłębionej współpracy ekonomicznej i politycznej w Europie. Stanowi jednak pewne zagrożenie dla dotychczasowych procesów integracji politycznej w gronie wszystkich członków Wspólnoty.

Dość istotną obserwacją wynikającą z niniejszego artykułu wydaje się być to, że interesy państw członkowskich stają się w coraz większym stopniu ograniczeniem dla postępów integracji, a zwłaszcza „dopełnienia” instytucjonalnego systemu wspólnej waluty. W poważnym stopniu przyczynia się to do jego dysfunkcji, zwłaszcza w okresach dekoniunktury gospodarczej. Jest to zgodne z moimi wcześniejszymi spostrzeżeniami dotyczącymi trudności dalszego rozwoju integracji, a mianowicie wzajemnego blokowania możliwości skuteczności działania między poziomem unijnym a krajowym¹⁰⁷. Z jednej strony niektóre działania podejmowane przez szczebel unijny ograniczają władze narodowe¹⁰⁸. Klasycznym przykładem w tej mierze jest polityka monetarna prowadzona przez EBC, która – zdaniem specjalistów¹⁰⁹ – przyczyniła się do obniżenia tempa wzrostu gospodarczego w Eurolandzie, a dodatkowo ogranicza możliwości efektywnego reagowania na spowolnienie przez rządy krajowe (np. poprzez zmianę kursu walutowego)¹¹⁰. Z drugiej strony efektywność omawianego systemu jest zmniejszana przez państwa członkowskie. Blokują one transfer kompetencji na poziom unijny w wielu istotnych obszarach polityk gospodarczych i społecznych¹¹¹. Dotyczy to w szczególności sposobów kwestii finansowych powiązanych z narodowymi systemami podatkowymi i budżetami państw członkowskich.

¹⁰⁷ Szerzej: T.G. Grosse, *Europa na rozdrożu*, rozdz. 8, op. cit.

¹⁰⁸ M.A. Pollack, *Theorizing the European Union: International Organization, Domestic Polity, or Experiment in New Governance?*, „Annual Review of Political Science” 2005, Vol. 8, s. 357–398; J.D. Levy, *The State after Statism. From Market Direction to Market Support*, [w:] *The State after Statism. New State Activities in the Age of Liberalization*, (red.) J.D. Levy, Harvard University Press, Cambridge–London 2006, s. 389; V.A. Schmidt, *Democracy in Europe. The EU and National Politics*, Oxford University Press, Oxford–New York 2006, s. 63–72.

¹⁰⁹ Por. A. Verdun, *Economic Developments in the Euro Area*, „Journal of Common Market Studies” 2006, Vol. 44, Annual Review, s. 199–212; B.J. Cohen, *Enlargement and...*, op. cit.; B.J. Cohen, *Dollar Dominance, Euro Aspirations: ...*, op. cit.

¹¹⁰ A. Sapir, *Globalization and the Reform of European Social Models*, op. cit.

¹¹¹ B. Eberlein, E. Grande, *Beyond Delegation: Transnational Regulatory Regimes and the EU Regulatory State*, „Journal of European Public Policy” 2005, Vol. 12, nr 1, s. 89–112.

Na zakończenie warto pokusić się o prognozę wydarzeń w strefie euro, zwłaszcza w kontekście występujących trudności ekonomicznych i politycznych. Zgodnie z podejściem międzyrządowym i teorią realistyczną można zakładać, że decydujące będzie w tej sprawie stanowisko największych państw członkowskich. Będą one w większym stopniu zainteresowane zapewnieniem jak największych korzyści dla krajowych grup interesów, a nie najbardziej optymalnych warunków dla funkcjonowania całego systemu. Będą dążyły do utrzymania asymetrycznej dystrybucji władzy oraz kosztów i korzyści związanych z europejską walutą. Duże znaczenie dla trwałości tego systemu będą miały uwarunkowania geopolityczne. Można nawet założyć, że tak długo, jak będzie istniała silna wspólnota interesów geopolitycznych w Europie, tak długo tolerowane będą różnorodne dysfunkcje i koszty ekonomiczne związane z „niedomkniętym” systemem instytucjonalnym.

BIBLIOGRAFIA

- Abdelal R., *The Construction of Global Finance*, Cambridge: Harvard University Press 2007.
- Alesina A., Giavazzi F., *The Future of Europe: Reform or Decline*, Cambridge–London: The MIT Press 2006.
- Alesina A., Glaeser E., *Fighting Poverty in the US and Europe: A World of Difference*, Oxford: Oxford University Press 2004.
- Allsopp Ch., Artis M., *The Assessment: EMU, Four Years On*, „Oxford Review of Economic Policy” 2003, Vol. 19, nr 1.
- Andrews D.M., *Monetary Power and Monetary Statecraft*, [w:] *International Monetary Power*, (red.) D.M. Andrews, Ithaca–London, Cornell University Press 2006.
- Annett A., *Enforcement and the Stability and Growth Pact: How Fiscal Policy Did and Did Not Change Under Europe’s Fiscal Framework*, Working Paper, WP/06/116, Washington D.C.: International Monetary Fund 2006.
- Annual Report on the euro area 2009, European Economy 6/2009*, European Commission, Brussels.
- Baily M.N., Kierkegaard J.F., *Transforming the European Economy*, Washington: Institute for International Economics 2004.
- Banducci S.A., Karp J.A., Loedel P.H., *Economic interests and public support for the euro*, „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4.
- Bearce D.H., *EMU: the last stand for the policy convergence hypothesis?* „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4.

- Bielecki T., *Niemcy blokują unijną pomoc dla Greków*, „Gazeta Wyborcza”, 23.03.2010.
- Blavoukos S., Pagoulatos G., *Negotiating in stages: National positions and the reform of the Stability and Growth Pact*, „European Journal of Political Research” 2008, Vol. 47, nr 2.
- Brown B., *What Drives Global Capital Flows? Myth, Speculation and Currency Diplomacy*, Houndmills, Basingstoke: Palgrave Macmillan 2006.
- Bruksela ostrzega Niemcy, Francję, Włochy i Hiszpanię*, „Gazeta Wyborcza”, 17.03.2010.
- Campanella M.L., *Is the Euro Ready to Play the Global Currency Role?* [w:] *The Euro and the Dollar in a Globalized Economy*, (red.) J. Roy, P. Gomis-Porqueras, Aldershot, Burlington: Ashgate 2007.
- Cecchetti S.G., O’Sullivan R., *The European Central Bank and the Federal Reserve*, „Oxford Review of Economic Policy” 2003, Vol. 19, nr 1.
- Cimbalò J.L., *Saving NATO from Europe*, „Foreign Affairs” 2004, Vol. 83, nr 6.
- Cohen B., *Beyond EMU: the problem of sustainability*, [w:] *The Political Economy of European Monetary Unification*, (red.) B. Eichengreen, J. Frieden, 2nd ed., Boulder, CO: Westview Press 2000.
- Cohen B., *Dollar Dominance, Euro Aspirations: Recipe for Discord?* „Journal of Common Market Studies” 2009, Vol. 47, nr 4.
- Cohen B.J., *Enlargement and the international role of the euro*, „Review of International Political Economy” 2007, Vol. 14, nr 5.
- Collignon S., *Is Europe going far enough? Reflections on the EU’s economic governance*, „Journal of European Public Policy” 2004, Vol. 11, nr 5.
- Czaputowicz J., *Teorie Stosunków Międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 345–348.
- Delors J., *Economic and monetary union and relaunching the construction of Europe*, [w:] *Report on economic and monetary union in the European Community. Collection of papers submitted to the Committee for the Study of Economic and Monetary Union*, Luxembourg: Office for Official Publications of the European Communities 1989.
- Deroose S., Hodson D., Kuhlmann J., *The legitimation of EMU: Lessons from the early years of the euro*, „Review of International Political Economy” 2007, Vol. 14, nr 5.
- Dierx A., Ilzkovitz F., *Economic Growth in Europe: Pursuing the Lisbon Strategy*, [w:] *Competitiveness and Growth in Europe*, (red.) S. Mundschenk, M.H. Stierle, U. Stierle-von Schuetz, I. Traistaru, INFER Advances in Economic Research Vol. 1, Cheltenham: Edward Elgar 2006.

- Dullien S., Schwarzer D., *Bringing Macroeconomics into the EU Budget Debate: Why and How?* „Journal of Common Market Studies” 2009, Vol. 47, nr 1.
- Dyson K., *Euro Area Entry in East-Central Europe: Paradoxical Europeanisation and Cluster Convergence*, „West European Politics” 2007, Vol. 30, nr 3.
- Dyson K., *Euro Entry as Defining and Negotiating Fit: Conditionality, Contagion, and Domestic Politics*, [w:] *Enlarging the Euro Area. External Empowerment and Domestic Transformation in East Central Europe*, (red.) K. Dyson, Oxford–New York: Oxford University Press 2006.
- Dyson K., *The First Decade: Credibility, Identity, and Institutional “Fuzziness”*, [w:] *The Euro at 10: Europeanization, Power, and Convergence*, (red.) K. Dyson, Oxford–New York: Oxford University Press 2008.
- Eberlein B., Grande E., *Beyond Delegation: Transnational Regulatory Regimes and the EU Regulatory State*, „Journal of European Public Policy” 2005, Vol. 12, nr 1.
- Enderlein H., Verdun A., *EMU’s teenage challenge: what have we learned and can we predict from political science?* „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4.
- Eurobarometer 71, Public opinion in the European Union*, European Commission, Spring 2009, September 2009.
- Facing the challenge. The Lisbon strategy for growth and employment. Report from the High Level Group chaired by Wim Kok*, European Commission, Brussels 2004.
- Feldstein M., *EMU and International Conflict*, „Foreign Affairs” 1997, Vol. 76, nr 6.
- Ferreiro J., Fontana G., Serrano F. (red.), *Fiscal policy in the European Union*, New York: Palgrave Macmillan 2008.
- Garry J., Tilley J., *The Macroeconomic Factors Conditioning the Impact of Identity on Attitudes towards the EU*, „European Union Politics” 2009, Vol. 10, nr 3.
- Gammelín C., *Mittelmäßig schwere Unterlassungsfehler*, wywiad z J.-C. Junkerem, „Süddeutsche Zeitung”, 12.02.2010.
- De Grauwe P., *Challenges for Monetary Policy in Euroland*, „Journal of Common Market Studies” 2002, Vol. 40, nr 4.
- De Grauwe P., *Economics of monetary union*, Oxford–New York: Oxford University Press 2007.
- Grecja zaciska pasa, by kupować francuską i niemiecką broń?* „Rzeczpospolita”, 24.03.2010.
- Grieco J.M., *The Maastricht Treaty, Economic and Monetary Union and the neo-realist research programme*, „Review of International Studies” 1995, nr 21.

- Grosse T.G., *Europa na rozdrożu*, rozdz. 5, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008.
- Grosse T.G., *Hybrydowy ustrój Unii Europejskiej: dwie logiki zmian w projekcie traktatu konstytucyjnego*, „Analizy Natolińskie” 2008, nr 3 (26).
- Grosse T.G., *Monetary Power in Transatlantic Relations. Study of the relationship between economic policy and geopolitics in the European Union*, „Nato-lin Papers” 2009, nr 35, Warsaw: Natolin European Centre.
- Grosse T.G., *Nowe podejście do strategii lizbońskiej*, Instytut Spraw Publicznych, „Analizy i Opinie” 2005, nr 34.
- Grosse T.G., *Władze publiczne wobec kryzysu gospodarczego: przykład działań antykryzysowych podejmowanych w latach 2008–2009*, „Myśl Ekonomiczna i Prawna” 2009, nr 2 (25).
- Haas E.B., *Beyond the Nation State*, Stanford: Stanford University Press 1964.
- Haas E.B., *The Uniting of Europe. Political, Social and Economic Forces, 1950–1957*, Stevens & Sons Limited, London 1958.
- von Hagen J., Pisani-Ferry J., *To the Commissioner for Economic and Monetary Affairs*, [w:] *Europe’s economic priorities 2010–2015. Memos to the new Commission*, (red.) A. Sapir, Bruegel, Brussels 2009.
- Hallerberg M., Strauch R.R., Hagen J. v., *Fiscal Governance in Europe*, Cambridge: Cambridge University Press 2009.
- Helleiner E., *One money, one people? Political identities and the euro*, [w:] *Before and Beyond EMU: Historical Lessons and Future Prospects*, (red.) P. Crowley, London: Routledge 2002.
- Helleiner E., *The Making of National Money. Territorial Currencies in Historical Perspective*, London–Ithaca: Hulsman J.C., Gardiner N., *A Conservative Vision for U.S. Policy Toward Europe*, Backgrounder #1803, The Heritage Foundation, 2004.
- Henning C.R., Meunier S., *United Against the United States? The EU’s Role in Global Trade and Finance*, [w:] *With US or Against US? European Trends in American Perspective, State of the European Union*, Vol. 7, (red.) N. Jabko, C. Parsons, Oxford–New York: Oxford University Press 2005.
- Hix S., *Constitutional agenda-setting through discretion in rule interpretation: why the European Parliament won at Amsterdam*, „British Journal of Political Science” 2002, Vol. 32, nr 2.
- Hobolt S.B., Leblond P., *Is My Crown Better than Your Euro?* „European Union Politics” 2009, Vol. 10, nr 2.
- Hodson D., *EMU and political union: what, if anything, have we learned from the euro’s first decade?* „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4.

- Howarth D., *Running an enlarged euro-zone – reforming the European Central Bank: Efficiency, legitimacy and national interest*, „Review of International Political Economy” 2007, Vol. 14, nr 5.
<http://www.heritage.org/Research/Europe/bg1803.cfm>
- Introduction of the euro In the New Member States. Analytical Report, Flash Eurobarometer 280, European Commission, September 2009.
- Jackson R., Sorensen G., *Introduction to International Relations Theories and approaches*, Oxford University Press, Oxford–New York 2010.
- Jesień L., *Wybór czy inercja. Traktat amsterdamski w świetle teorii integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University, Nowy Sącz 2000.
- Johnson J., *The remains of conditionality: the faltering enlargement of the euro zone*, „Journal of European Public Policy” 2008, Vol. 15, nr 6.
- Jones E., *Liberalized capital markets, state autonomy, and European monetary union*, „European Journal of Political Research” 2003, Vol. 42, nr 2.
- Jones E., *The Economic Mythology of European Integration*, „Journal of Common Market Studies” 2010, Vol. 48, nr 1.
- Knorr K.E., *Power and Wealth: The Political Economy of International Power*, New York: Basic Books 1973.
- Lane P., *The real effects of European monetary union*, „Journal of Economic Perspectives” 2006, Vol. 20, nr 4.
- Levy J.D., *The State after Statism. From Market Direction to Market Support*, [w:] *The State after Statism. New State Activities in the Age of Liberalization*, (red.) J.D. Levy, Harvard University Press, Cambridge–London 2006.
- Lindberg L.N., *Decision-Making and Integration in the European Community*, „International Organization” 1965, nr 19(1), s. 56–80.
- Lindberg L.N., *The European Community as a Political System: Notes Toward the Construction of a Model*, „Journal of Common Market Studies” 1967, nr 5(4), s. 344–387.
- Lorot P. (red.), *Introduction à la Géoeconomie*, Economica 1999.
- Luttwak E., *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, (*Turbo-Capitalism: Winners and Losers in the Global Economy*, HarperCollins, New York 1999).
- Martin A., *The EMU macroeconomic policy regime and the Eutropean social model*, [w:] *Euros and Europeans*, (red.) A. Martin, G. Ross, Cambridge University Press, Cambridge 2005.
- McDougall D., *The Role of Public Finances in European Integration*, Mimeo, Brussels: CEC 1977.
- McKay D., *Economic logic or political logic? Economic theory, federal theory and EMU*, „Journal of European Policy” 2005, Vol. 12, nr 3.

- Mearsheimer J., *The Tragedy of Great Power Politics*, New York: Norton 2001.
- Meyer Ch.O., Linsenmann I., Wessels W.T., *The Limitation of European Economic Governance: Loose Policy Co-ordination and the Commitment-Implementation Gap*, [w:] *Economic government of the EU: A balance sheet of the new modes of policy*, (red.) O. Meyer, I. Linsenmann, W.T. Wessels, Hampshire: Palgrave Macmillan 2007.
- Milward A., *The European Rescue of the Nation State*, Routledge; 2 edition, London 2000.
- Moran T., *American Economic Policy and National Security*, New York: Council on Foreign Relations Press 1993.
- Moravcsik A., *The choice for Europe: Social purpose and state power from Messina to Maastricht*, London: University College London Press 1998.
- Morgenthau H., *Politics Among Nations: The Struggle for Power and Peace*, 6th ed., New York: Alfred Knopf 1985.
- de Neve J.-E., *The European Onion? How Differentiated Integration is Reshaping the EU*, „Journal of European Integration” 2007, Vol. 29, nr 4.
- Oreżiak L., *Finanse publiczne w krajach strefy euro: skuteczność mechanizmów dyscyplinujących politykę budżetową*, [w:] *Euro – ekonomia i polityka*, (red.) D.K. Rosati, Oficyna Wydawnicza Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. R. Łazarskiego, Warszawa 2009.
- Pierson P., *Politics in Time: History, Institutions, and Social Analysis*, Princeton University Press, Princeton–New York 2004.
- Pisani-Ferry J., Sapir A., *Last exit to Lisbon*, Institute BRUEGEL, Brussels; A. Sapir 2006, *Globalization and the Reform of European Social Models*, „Journal of Common Market Studies” 2006, Vol. 44, nr 2.
- Pollack M.A., *The End of Creeping Competence? EU Policy-Making Since Maastricht*, „Journal of Common Market Studies” 2000, Vol. 38, nr 3.
- Pollack M.A., *Theorizing the European Union: International Organization, Domestic Polity, or Experiment in New Governance?*, „Annual Review of Political Science” 2005, Vol. 8.
- Public attitudes and perceptions In the euro area. Analytical report*, Flash Eurobarometer 251, European Commission, September 2008.
- Quaglia L., Eastwood R., Holmes P., *The Financial Turmoil and EU Policy Co-operation in 2008*, „Journal of Common Market Studies” 2009, Vol. 47, nr 1, Special Issue.
- Rosamond B., *Imagining the European Economy: „Competitiveness” and the Social Construction of „Europe” as an Economic Space*, „New Political Economy” 2002, Vol. 17, nr 2.

- Rosamond B., *Theories of European Integration*, MacMillan Press LTD, New York–London 2000.
- Sadeh T., *EMU's diverging micro foundations: a study of governments' preferences and the sustainability of EMU*, „Journal of European Public Policy” 2009, Vol. 16, nr 4.
- Sbragia A.M., *Shaping a Polity in an Economic and Monetary Union: the EU in comparative perspective*, [w:] *Euros and Europeans*, (red.) A. Martin, G. Ross, 2005.
- Scharpf F.W., *The Joint Decision Trap. Lessons from German Federalism and European Integration*, „Public Administration” 1988, Vol. 66, nr 3.
- Scherpenberg J.v., *Trade Is No Superglue: The Changing Political Economy of Transatlantic Relations*, [w:] *The End of the West?*, (red.) J. Anderson, G.J. Ikenberry, T. Risse, Ithaca–London, Cornell University Press 2008.
- Schimmelfennig F., *The Community Trap: Liberal Norms, Rhetorical Action, and the Eastern Enlargement of the European Union*, „International Organization” 2001, Vol. 55, nr 1.
- Schmidt V.A., *Democracy in Europe. The EU and National Politics*, Oxford University Press, Oxford–New York 2006.
- Schmitter P.C., *A Revised Theory of Regional Integration*, [w:] *Regional Integration: Theory and Research*, (eds) L.N. Lindberg, S.A. Scheingold, Cambridge, MA: Harvard University Press 1971.
- Strefa euro bez zadłużonych i łamiących kryteria fiskalne?* „Gazeta Wyborcza”, 17.03.2010.
- Talani L.S., *A dead Stability and Growth Pact and a strong Euro: there must be a mistake!*, [w:] *Between Growth and Stability: The Demise and Reform of the European Union's Stability and Growth Pact*, (red.) L.S. Talani, B. Casey, Northampton: Edward Elgar 2008.
- Tsoukalis L., *What Kind of Europe?*, rozdz. 3, Oxford–New York: Oxford University Press 2005.
- Verdun A., *Economic Developments in the Euro Area*, „Journal of Common Market Studies” 2006, Vol. 44, Annual Review.
- Vrousalis N., *The Strains of Commitment: A Federal System Leads a Common Fiscal Policy*, „European Integration” 2006, Vol. 28, nr 2.
- Waltz K.N., *Theory of International Politics*, Reading: Addison-Wesley 1979.
- Wessels W., Faber A., *Vom Verfassungskonvent zurück zur Methode Monnet? Die Entstehung der Road Map' zum Reformvertrag unter deutscher Ratspräsidentschaft*, „Integration” 2007, nr 04.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest próba weryfikacji wybranych koncepcji teoretycznych integracji Europejskiej na podstawie 11 lat (1999–2010) funkcjonowania systemu wspólnej waluty w Europie. Analizie zostały poddane m.in.: koncepcja neofunkcjonalna, instytucjonalna, konstruktywistyczna, realizm oraz liberalne podejście międzyrządowe. Celem artykułu jest również wykazanie wzajemnej hierarchii między tymi koncepcjami teoretycznymi, które przynajmniej częściowo są uprawnione w stosunku do badanego systemu. Na podstawie analizy w końcowej części artykułu przedstawiono próbę prognozy wydarzeń w strefie euro.

SUMMARY

The aim of this article is an attempt to verify selected theoretical concepts of the European integration based on the results of the eleven years (1999–2010) of the common monetary system that has been in operation in the European Union. The following theories are examined: neo-functionalism, institutionalism, constructivism, realism and liberal intergovernmentalism. The aim of this paper is also to find hierarchy of the discussed theories, which are at least partly applicable to the common currency system in Europe. At the end of the article some predictions of future developments of the system are presented.